

P. R. A. C. E.

INSTYTUTU GOSPODARSTWA NARODOWEGO

PAPERS OF THE POLISH INSTITUTE FOR ECONOMIC RESEARCH

Komitet Redakcyjny: — Editorial Committee:
J. RUDZIŃSKI, dr M. HAGEMEJER, dr J. ZAGORSKI

Sekretarz: — Secretary:
mgr. W. IWASZKIEWICZ

Nr 3

LUTY — 1948 — FEBRUARY

Rok 2 Year

TREŚĆ — Contents

1. Próba wyznaczenia stosunku cen importu i eksportu w handlu zagranicznym Polski
Terms of Trade — essay of estimation Mgr. T. Witt 1
2. Rozpiętość pieniężnych zarobków robotniczych w przemyśle państwowym
Discrepancy of money earnings in Nationalised Industry Mgr. W. Iwaszkiewicz 6
3. Produkcja leśna w Polsce
Forest Production in Poland A. Chlebowczyk 15
4. Sytuacja mieszkaniowa w Polsce Odrodzonej
Urban Housing Survey in post war Poland K. Kwiecień 17
5. Streszczenie w jęz. angielskim. *English summaries* 30

PRÓBA WYZNACZENIA STOSUNKU CEN IMPORTU I EXPORTU
W HANDLU ZAGRANICZNYM POLSKI

TERMS OF TRADE — ESSAY OF ESTIMATION

Mgr. T. Witt

Obliczenie stosunku cen importu do cen eksportu dla polskiej wymiany zagranicznej natrafia na poważne trudności nawet w wypadku obliczeń przybliżonych. Poznanie jednak nowych warunków w zakresie cen wymiany zagranicznej, w jakich znalazł się po wojnie eksport i import Polski, jest tak doniosłej wagi dla gospodarki narodowej iż nawet fragmentaryczne rezultaty powyższych obliczeń muszą być uważane za pożyteczne i warte zachodu.

Trudności na jakie natrafiono w niniejszej analizie są dwojakiego rodzaju: merytoryczne i techniczno-materiałowe, jeżeli można użyć tego ostatniego określenia.

Pierwsze wyrażały się w wątpliwości co do masy badanego importu i eksportu. Zachodzi bowiem pytanie, czy należy uwzględnić w tego rodzaju obliczeniach wymianę dóbr o charakterze niehandlowym, a więc np. dostawy UNKRA i różne inne dary?

Drugim problemem posiadającym również rozmaite rozwiązania było zastosowanie cen w okresie badanym. Można było bowiem uwzględnić tak zwane ceny światowe na towary polskiej powojennej wymiany towarowej, ceny przeciętne w okresie badanym, to znaczy w I półroczu 1947 r., bądź ceny z jakiegoś usta-

lonego terminu. Drugą ewentualnością, na którą zdecydowano się w rezultacie, było zastosowanie cen faktycznie realizowanych we wszystkich umowach handlowych i transakcjach handlowych, jakie miały miejsce w okresie badanym.

Poważniejszymi jednak trudnościami, które niejednokrotnie zmuszały do odstąpienia od wyznaczonego z góry schematu merytorycznego, były trudności materiałowo-techniczne, wyrażające się przede wszystkim w niedostatecznej ilości cen transakcji handlowych i cen t. zw. umownych.

Materiały z jakich korzystano pochodziły z dwóch źródeł: z GUS-u — co do masy wymiany towarowej i z Ministerstwa Przemysłu i Handlu — co do cen i w niektórych wypadkach masy.

Konstrukcja stosunku cen eksportu do cen importu.

(i) Przy obliczaniu badanego stosunku zastosowano następujące typowe wzory:

$$(a) \frac{\sum q_1 \cdot p_1}{\sum q_1 \cdot p_0} = \text{wskaźnik cen towarów}$$

eksportowanych.

Gdzie: q_1 odpowiada ilościom mierzonym w tonach dóbr eksportowanych w I półroczu 1947 r.

p_0 odpowiada cenom jednostkowym w dolarach za tonę w 1938 r.

p_1 odpowiada cenom jednostkowym w dolarach za tonę w okresie badanym.

(b) $\frac{\sum q_{11} \cdot p_{11}}{\sum q_{11} \cdot p_{01}}$ = wskaźnik cen towarów importowanych

gdzie: q_{11} odpowiada ilościom mierzonym w tonach dóbr importowanych w I półroczu 1947 r.

p_{01} odpowiada cenom jednostkowym w dolarach za tonę w 1938 r. dóbr importowanych w 1947 r.

p_{11} odpowiada cenom jednostkowym w dolarach za tonę w okresie badanym.

(c) $\frac{\sum q_1 \cdot p_1}{\sum q_1 \cdot p_0} : \frac{\sum q_{11} \cdot p_{11}}{\sum q_{11} \cdot p_{01}} \cdot 100$ = wielkość szukana (wskaźnik badanego stosunku cen)

(i) Wielkość masy badanej tak dóbr eksportowanych jak importowanych uzależniona została od ilości cen z okresu badanego jakie były do dyspozycji Instytutu¹⁾. Praktyczne postępowano w sposób następujący: z materiału GUS'u, zawierającego dokładne dane ilościowe wymiany, uszeregowane według 19 grup handlu zagranicznego, wybierano kolejno te pozycje towarowe, co do których posiadano dokładne informacje, po jakich cenach transakcyjnych lub umownych tona danego dobra została zakupiona albo sprzedana w okresie badanym. W ten sposób zdołano uchwycić około 90% masy wywozu handlowego, uzyskując wyniki całkowicie zadowalające. Na odcinku importu jednak na skutek jego znacznej i większej różnorodności nie osiągnięto tak pełnego uwzględnienia masy. Po wyeliminowaniu dostaw UNRRA oraz różnych darów jako importu niehandlowego, zdołano uchwycić następujące odsetki masy poszczególnych grup według klasyfikacji GUS'u²⁾:

- I grupa — wytwory pochodzenia roślinnego ca 80%
- II „ — wytworów pochodzenia zwierzęcego ca 75%
- III „ — wytworów pochodzenia mineralnego ca 90%
- IV „ — woski, tłuszcze itp. została pominięta ze względu na minimalne obroty.
- V „ — przetwory spożywcze, tytoń ca 95%
- VI „ — przetwory chemiczne i farmaceutyczne ca 95%
- VII „ — skóry i wyroby skórzane ca 82%
- VIII „ — surowce włókiennicze ca 88%

¹⁾ Wobec powyższego w obliczeniach nigdy nie można było osiągnąć pełnej sumy, lecz jedynie wartości mniej lub więcej do niej zbliżone.

²⁾ Za 100% przyjęto wartość masy danej grupy, lub całości wymiany, po cenach z 1938 r., korzystając z dotychczasowych obliczeń volumenu handlu zagranicznego IGN.

IX „ — kauczuku i wyrobów ca 85%

X „ — drzewo została pominięta ze względu na minimalne obroty.

XI „ — papier i wyroby (celuloza) ca 90%

XII „ — wyroby kamieniarskie i ceramiczne pominięto.

XIII „ — metale nieszlachetne i wyroby ca 90%

Ostatnie trzy grupy a mianowicie: XIV maszyny i aparaty, oraz sprzęt elektrotechniczny, XV środki transportowe i XVI wagi, narzędzia, instrumenty precyzyjne, powyższą metodą nie mogły być uchwycone wskutek zupełnego prawie braku cen, na jakich dokonywał się import. Ze względu jednak na dużą wagę powyższych trzech grup w ogólnej wartości importu w okresie badanym zupełne ich wyeliminowanie podważyłoby całkowicie końcowy wynik. Zdecydowano się więc na konieczne zło i zastosowano do tylu dóbr z powyższych trzech grup, do ilu się tylko dało, ceny światowe, ceny amerykańskie, lub angielskie z 1947 r., rozszerzając możliwie jak najbardziej powyższy agregat dóbr inwestycyjnych. Otrzymane ważone wskaźniki cen, gaz-e wagami były wartości importu poszczególnych artykułów obliczone po cenach z 1938 r., rozszerzono potem na całe grupy. Takie postępowanie w znacznym stopniu podważa stopień pewności wyniku końcowego, przesuwając jednocześnie wartość niniejszych obliczeń na pośrednie stadia badań, które w formie całego szeregu wskaźników mogą dać obraz kształtowania się warunków polskiej wymiany zagranicznej, na tle powojennych zmian cen w handlu światowym.

(iii) Za ceny podstawowe (p_0 , p_{01}) przyjęto średnie ceny roczne z 1938 r., obliczone na podstawie cyfr przedwojennego Rocznika Handlu Zagranicznego GUS'u¹⁾.

Ceny z badanego okresu (p_1 , p_{11}) dóbr podlegających wymianie handlowej uzyskano z liczb Biura Studiów Handlu Zagranicznego Ministerstwa Przemysłu i Handlu. Postępowano w tym wypadku w sposób następujący: jeżeli dany artykuł był wywożony do kilku państw w okresie badanym po różnych cenach, obliczano średnią ważoną tych cen, przyczem wagami były z reguły poszczególne tonaże. Jeżeli ponadto wymiana z danym państwem odbywała się na zasadzie kilku umów naraz, a każda umowa zawierała inną cenę badanego dobra, obliczano średnią ważoną tych cen, przyjmując zazwyczaj za wagi ilość danego dobra objętego badanymi umowami. Podobnie postępowano w wypadku importu. W rezultacie więc otrzymano długi szereg średnich cen eksportowych i importowych, cen usztywnionych umowami, które nie ograniczały się z niewielkimi wyjątkami, do okresu badanego, lecz istniały tak przed tym jak i po tym okresie, gdyż w I pół-

¹⁾ Na tej drodze otrzymane ceny w złotych przeliczono na dolary, uwzględniając oficjalny kurs dolara z 1938 r.

roczu 1947 r. wymiana zagraniczna odbywała się na podstawie różnych umów z r. 1946.

W związku z powyższym ceny uwzględnione w analizie odbiegają w wielu wypadkach od cen światowych i determinują kształtowanie się rzeczywistego stosunku cen eksportu do cen importu w odróżnieniu od analizy która uwzględniałaby aktualne ceny światowe z okresu badanego, dając obraz tendencji, które miałyby charakter mniej przypadkowy choć bardziej zmienny w krótkich okresach. Typ powojennej polskiej wymiany zagranicznej, która przybrała raczej formę dwustronnych terminowych obrotów umownych, eliminuje wahania cen w okresach krótkich i usprawiedliwia — naszym zdaniem — stosowanie metody cen rzeczywiste realizowanych.

Zmiany cen w eksporcie.

Przy każdej metodzie obliczenia stosunku cen eksportu do cen importu zasadnicze znaczenie na wynik końcowy posiada nie tylko zmiana ceny danego artykułu, ale i jego waga w stosunku do wartości obrotów. W wypadku powojennego polskiego eksportu tak masa jak i zmiana ceny węgla posiadają decydujące znaczenie na kształtowanie się wskaźnika cen eksportowych. Średnia cena węgla wzrosła od 1938 r. bezmała trzykrotnie, osiągając w okresie badanym poziom 1057 dolarów za tonę. Powyższa zwyżka ceny powoduje, iż udział węgla i koksu w ogólnej wartości eksportu handlowego w I półroczu 1947, raz mierzony w cenach z 1938 r. a drugi raz w cenach aktualnych, wzrósł z 37,8% na 45,7%.

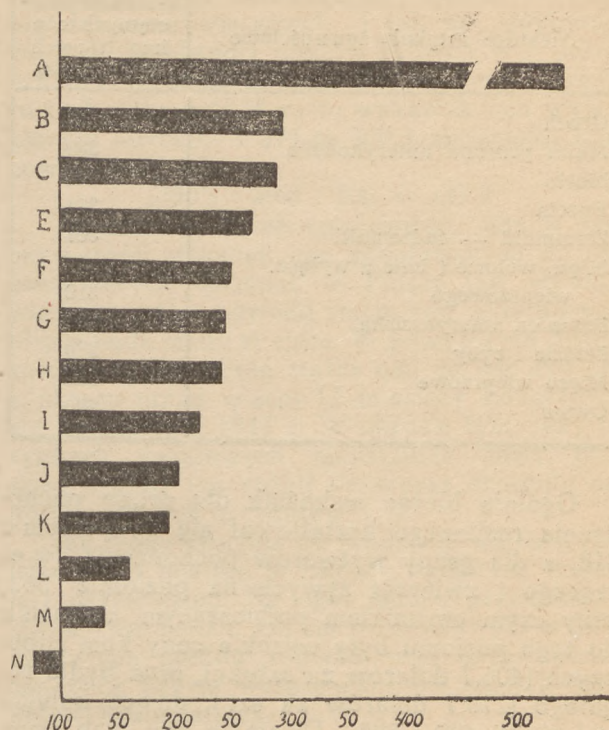
Jeszcze wyraźniejszą zmianę podobną do powyższej można zaobserwować na odcinku cukru, który posiada na wyższy wskaźnik ceny, spowodowany głównie bardzo niską ceną wywozową z roku podstawowego, kiedy za każdy wywieziony kilogram cukru Polska otrzymywała nie całe 3 centy. Udział cukru w ogólnej wartości eksportu w okresie badanym, mierzony podobnie jak powyżej, wzrósł z 3,8% na 12,1% w 1947 r., przyczem osiągnięty wskaźnik wyniósł 789 przy cenie z 1938 r. równej 100.

Poniższy wykres ilustruje wskaźniki cen ważniejszych pozycji eksportowych.

O ile zwyżka cen węgla i koksu jest dla eksportu polskiego szczególnie korzystna, o tyle stosunkowo niewielki wskaźnik dla wyrobów włókienniczych oraz artykułów żelaznych i stalowych, a więc dla dwóch największych prawie mas wywozowych po węglu, należy uznać za zjawisko obniżające w dosyć silnym stopniu ogólny wskaźnik cen dla badanego eksportu, kształtujący się w badanym okresie na poziomie 274 przy cenach z 1938 r. równych 100. Zjawisko powyższe o tyle jest nieprzyjemne, gdyż nosi wyraźne symptomy pogarszania się w związku z nasyceniem się rynku europejskiego włókienniczymi artykułami bawełnianymi i przypuszczalnym dosyć rychłym spadkiem cen.

WSKAŹNIKI RZECZYWISTYCH CEN EKSPORTOWYCH 1938 = 100.

INDEX NUMBERS OF REAL EXPORT PRICES
1938 = 100.



- A — cukier = 789;
sugar;
- B — węgiel i koks = 299;
coal and coke;
- C — wytw. poch. mineralnego = 292;
mineral products;
- E — jaja = 267;
shell eggs = 267;
- F — biel cynkowa = 249;
oxide of zinc;
- G — wyroby włókiennicze = 240;
textiles;
- H — cement = 237;
- I — wytw. poch. zwierz. = 226;
animal products;
- J — cynk = 205;
zinc;
- K — soda = 184;
soda;
- L — przetwory chemiczne = 166;
chemicals;
- M — żelazo i stal = 135;
iron and steel;
- N — siarka = 83;
sulphur;

Zmiany cen w imporcie.

Na skutek trudności aprowizacyjnych musiała Polska importować w I półroczu 1947 r. — niezależnie od kończących się dostaw UNRRA — pewną ilość artykułów żywnościowych, których wzrost cen w stosunku do cen przedwojennych był relatywnie wyższy, niż w wielu innych dóbr sprowadzanych w badanym okresie, przy czym

różnice pomiędzy poszczególnymi artykułami, jak to wykazuje zestawienie poniższe, były bardzo znaczne.

Niektóre artykuły żywnościowe	Wskaźnik przeciętnych cen importowych 1938 = 100
Groch	1.030
Mąka pszenna amerykańska	389
Masło	382
Fasola	374
Ziemniaki — sadzeniaki	364
Mięso wołowe i inne z wyłąc. wieprzowego	310
Pszenica amerykańska	283
Słedzie i ryby	276
Mięso wieprzowe	258
Owies	190

Ogólnie biorąc wskaźnik dla grupy pochodzenia roślinnego kształtował się na poziomie 318, a dla grupy wytworów pochodzenia zwierzęcego i zwierząt żywych na poziomie 383, przy czym czynnikiem podnoszącym wskaźnik do tego poziomu były wysokie ceny koni roboczych (406,7 dolarów za sztukę), oraz bydła rogatego (270,7 dolarów za szt.), dające kolejno wskaźniki 490 i 595. Działanie obu tych grup, podnoszące ogólny wskaźnik importowy, będzie niewątpliwie malało w związku z odbudową rolnictwa krajowego.

Za korzystne zjawisko można uważać stosunkowo nieznaczny wzrost cen surowców mineralnych, grających tak doniosłą rolę w naszym imporcie powojennym. Nie licząc ropy naftowej i jej pochodnych wskaźnik powyższych artykułów wyniósł — 172, dla rud żelaznych wysoko procentowych tylko — 123, dla prytołów — 162. Jeżeli chodzi o paliwa płynne i oleje mineralne to łączny wskaźnik cen dla tych artykułów osiągnął poziom jedynie 162, co przy wskaźniku dla węgla 299 należy uważać za zjawisko wyjątkowo dla Polski pomyślne¹⁾.

Grupę wytworów chemicznych i farmaceutycznych trzeba uznać za czynnik podnoszący ogólny wskaźnik cen importu, przyczem decydującą rolę w tej tendencji odgrywały nawozy a mianowicie: sole potasowe posiadały wskaźnik cen 210, fosforyty aż 872, a azotniak 265.

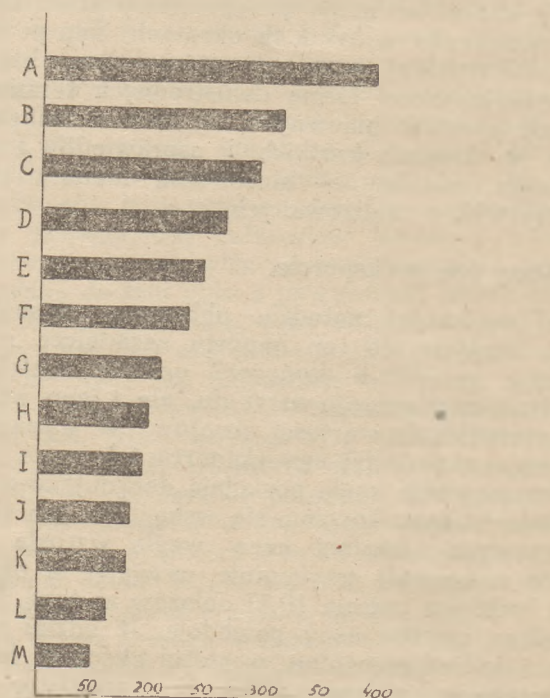
Ogólny wskaźnik dla całej grupy (tylko 74% masy) kształtował się na poziomie 271.

Niewątpliwie dziwnym zjawiskiem jest fakt, iż wskaźnik przeciętnych cen importowanych surowców włókienniczych jest wyższy (262) od wskaźnika eksportowanych wyrobów włókienniczych (240). Wydaje się, iż ceny polskich tkanin bawełnianych i lnianych były przeciętnie nieco niższe, niż ogólnoswiatowe.

Poniższe zestawienie ilustruje wskaźniki cen ważniejszych grup importowanych przywozu handlowego w badanym okresie¹⁾.

WSKAŹNIKI RZECZYWISTYCH CEN IMPORTOWYCH IMPORTU HANDLOWEGO W PIERWSZYM PÓŁROCZU 1947 R.¹⁾

INDEX NUMBERS OF REAL IMPORT PRICES
1ST HALF OF 1947¹⁾.



- A — art. poch. zwierzęcego i zwierz. żywe = 383;
Livestock and products thereof
- B — art. poch. roślinnego = 318;
agricultural products
- C — przetw. chem. farmaceutyczne = 291;
chemical and pharmac.
- D — surowce włókiennicze = 262;
textile raw materials
- E — skóry surowe = 245;
hide and skin
- G — wagi narzędzia instr. = 211;
scales, precision instr. = 211;
- H — środki transportowe = 195;
Transport equipment
- J — Maszyny aparaty = 180;
machinery apparatus
- K — Celuloza = 172;
cellulose
- L — wytw. poch. mineral. = 167;
mineral products
- M — metale nieszl. kolor. = 150;
non-ferrous metals;

1) Za wyjątkiem trzech grup: maszyn, środków transportowych i wag narzędzi, instrumentów, gdzie wskaźniki nie dotyczą cen rzeczywistych lecz ogólnoswiatowych.

Excluding three groups: machinery — apparatus, transport equipment, scales, precision instrum. where the indices apply to world market prices.

1) Jako ceny podstawowe dla paliw płynnych przyjęto przeciętne polskie ceny eksportowe z 1937 r.

W rezultacie ogólny wskaźnik cen importowych wyniósł w I półroczu 1947 r. 224. Należy jednak w tym miejscu wynik powyższy uzupełnić pewnym dodatkowym wyjaśnieniem. Z przy czyn technicznych z masy trzech grup: maszyn, środków transportowych i instrumentów precyzyjnych nie można było wyeliminować dóbr pochodzenia tzw. demobilowego w ramach którego dobra te były liczone po znacznie niższych cenach jako dobra używane, a nawet częściowo zupełnie zużyte. Stosując natomiast wskaźniki cen światowych do tych grup musiano siłą rzeczy przyjąć założenie, iż dobra te są nowe i pochodzą z normalnego rynku światowego, wyznaczenie bowiem zużycia tych dóbr było niemożliwe, a z drugiej strony samo zjawisko dostaw tego rodzaju miało charakter przejściowy i przypadkowy¹⁾.

Stosunek więc zmiany cen dóbr wywozowych do zmiany cen dóbr przywozowych w ilościach objętych niniejszym badaniem kształtuje się następująco:

$$(274 : 224) \cdot 100 = 122,3.$$

Otrzymany wynik należy uważać za wyjątkowo korzystny w porównaniu z analogicznymi obliczeniami dla innych państw europejskich²⁾. Wskazuje on, iż przeciętna cena tony wywozowej kształtowała się o 22% wyżej od średniej ceny tony przywozowej w porównaniu do okresu podstawowego (1938).

Jak już zaznaczyliśmy powyżej, skład masy importu polskiego w I półroczu 1947 r. nosił charakter raczej tymczasowy ze względu na występowanie w nim znacznej pozycji artykułów żywnościowych, które w normalnych czasach były przedmiotem wywozu a nie przywozu. Chcąc więc otrzymać bardziej naturalny i permanentny obraz kształtowania się polskiego stosunku cen eksportowych do cen importowych, można założyć pewny model składu importu polskiego, w którym przywóz dóbr żywnościowych powyżej wymienionych, zastąpimy — w ramach tych samych wartości dolarowych — przywozem takich trzech artykułów jak: wełny, metali kolorowych i skór surowych, czyli tych trzech surowców, których import w okresie badanym był wyraźnie poniżej zapotrzebowania³⁾. W wypadku powyższej zmiany wskaźnik cen dla importu badanego zmieni swą wartość z 274 na 203, powodując wzrost badanego stosunku do poziomu 135, o ile masa i skład eksportu pozostawione będą bez zmian. O ile jednak w eksporcie uwzględnimy również pewne zmiany,

1) Udział tych trzech surowców w założonym imporcie na miejscu artykułów żywnościowych byłby następujący: dla metali kolorowych 75,8%, dla wełny 14,8%, dla skór surowych — 9,3%, zgodnie z niedoborami importu w okresie badanym na odcinku tych trzech artykułów.

2) Gdyby był możliwy klucz dla wyznaczenia strat wartości dóbr używanych, uwzględnienie zmian cen jednocześnie w okresie podstawowym i badanym nie zmieniłoby teoretycznie wskaźników.

3) W. Brytania — 95, Szwecja — 97, Czechosłowacja (tylko wyroby) — 89, Dania — 111 (Statist. Buletin, Oxford nr. 9 i 8).

których należy się spodziewać w przyszłości, a mianowicie powołanie się pozycji wywozowych pochodzenia rolniczo-hodowlanego to stosunek cen eksportu do cen importu — przy założeniu, iż ceny pozostają bez zmiany — ulegnie dalszemu wzrostowi. I tak np., gdybyśmy założyli, iż eksport płodów rolnych w I półroczu 1947 r. osiągnął stan 50% eksportu agregatu tych dóbr z 1938 r., to wskaźnik cen wywozowych wzrósłby z 274 na 300,3, zmieniając końcowy wynik na:

$$(300,3 : 203) \cdot 100 = 147,9$$

Trudno się jednak spodziewać, aby w rzeczywistości stosunek cen eksportowych do cen importowych osiągnął w Polsce tak wysokie wartości, a to z powodu zmian cen, jakie niewątpliwie będą miały miejsce. W powyższych dwóch założeniach przyjęto status quo na odcinku cen z okresu mniej więcej 12 miesięcy kończących się na czerwcu 1947 r. W okresie tym ceny na rynkach światowych niestannie rosły, przy czym wzrost ten różnił się nie raz znacznie odnośnie różnych artykułów³⁾.

Jak długo utrzyma się tendencja wzrostu cen, jaka miała miejsce w okresie badanym, trudno jest przewidzieć. Na ogół panuje przekonanie, iż rok 1950 będzie rokiem przełomowym w dziedzinie cen płodów rolnych, przy czym spadek cen zbóż będzie wcześniej niż spadek artykułów hodowlanych.

Załamanie się ceny węgla przewidziane jest na rok 1949, w związku z osiągnięciem przedwojennego poziomu wydobywania tak W. Brytanii jak Zagłębia Ruhry.

Reasumując powyższe wyniki można uważać jednak, iż wartość polskiego stosunku cen eksportowych do cen importowych większa od 100 przy podstawie z 1938 r. jest zjawiskiem raczej o charakterze stałym w związku z ogólną europejską odbudową gospodarczą, której okres trwania nie zamknie się w najbliższej dekadzie, i która zawsze potrzebować będzie surowców energetycznych, stwarzając tym samym okoliczności sprzyjające kształtowaniu się relatywnie większych cen węgla i jego pochodnych w stosunku do innych surowców obrotu międzynarodowego.

2) Jeżeli weźmiemy pod uwagę kształtowanie się eksportowych cen amerykańskich w okresie dwuletnim, a mianowicie od lipca 1945 r. do sierpnia 1947 r., to wzrost cen na odcinku następujących artykułów przedstawia się jak poniżej:

kopra	73%	ser	31%
bawełna	56%	pszenica	28%
siłnina	49%	stal	20%
mięso	41%	tytoń	15%
alkohol	35%	jaja suszone	5%
drzewo	33%		

W grupie dóbr inwestycyjnych wzrost cen wyrobów eksportowanych z W. Brytanii przedstawia się następująco w porównaniu z cenami przedwojennymi (1938 — 100).

narzędzia i instrumenty	III.1946—186;	II.1947—211
aparaty elektryczne	—169;	—215
maszyny	—174;	—194
środki transportowe	—180;	—202

ROZPIĘTOŚĆ PIENIĘŻNYCH ZAROBKÓW ROBOTNICZYCH W PRZEMYŚLE PAŃSTWOWYM

DISCREPANCY OF MONEY EARNINGS IN NATIONALISED INDUSTRY

Mgr. W. Iwaszkiewicz

I.

Przedmiotem niniejszego opracowania jest próba zmierzenia rozpiętości pieniężnych zarobków robotniczych w przemyśle państwowym na podstawie dostępnych obecnie danych statystycznych. Próba ta nie wyczerpuje całości zagadnienia rozpiętości zarobków, gdyż z braku możliwości przeprowadzenia obecnie specjalnych badań trzeba było zrezygnować z ujęcia wszystkich zarobków robotników, przede wszystkim zarobków takich grup robotników, jak dozorczy domowi, robotnicy portowi, drukarze, robotnicy kolejowi i pocztowi oraz zakładów użyteczności publicznej itp. Rozszerzenie tych badań na pozostałe grupy robotników będzie możliwe po wznowieniu przez Główny Urząd Statystyczny prowadzenia statystyki zarobków w rozmiarach przedwojennych.

Sam problem, możliwy do ujęcia pod wieloma kątami widzenia, interesował bardziej socjologów niż ekonomistów. Cenne spostrzeżenia na temat wpływu warunków pracy na atrakcyjność społeczną różnych zawodów poczynił przeszło 35 lat temu Max Weber;¹⁾ w pracach polskich socjologów z prof. Chałasińskim²⁾ na czele oraz w ogłoszonych przez nich pamiętnikach robotników i bezrobotnych znajdujemy wypowiedzi świadczące dowodnie o wadze, jaką robotnik przywiązuje do warunków pracy i płacy. Ekonomiści badali przeważnie wpływ wysokości zarobków na koszty produkcji, lub na możliwość odtwarzania zniszczonej siły roboczej (Ricardo), gdy problem wpływania na chęć do pracy w poszczególnych zawodach w zależności od warunków pracy został w systematyczny sposób ujęty stosunkowo niedawno. Wypada tu wspomnieć o pracy Fr. Oppenheimera, *Der Arbeitslohn*, 1926 r., stwierdzającego istnienie układu płac w postaci piramidy zależnej od rzadkości i pożądalności kwalifikacji i zdolności pracowników. W literaturze polskiej jedyną pracą omawiającą w całości to zagadnienie jest rozprawa J. Kempisty-Straussowej „Stopniowanie płac robotniczych według zawodów”, „Ekonomista” z 1930 r. t. II; praca ta jednak nie podaje konkretnych przykładów rozpiętości zarobków ani płac, zwraca natomiast uwagę na technikę ustalania płac przy rokowaniach o zawarcie układów zbiorowych pracy. W rezultacie najbardziej konkretnym istniejącym opracowaniem tematu jest praca J. R. Bellerby'ego o ustalaniu płac³⁾. Bellerby bada sposób ustalenia „najkorzystniejszej” płacy, t. płacy „mo-

żliwie zbliżonej do sprawiedliwej płacy”. „Sprawiedliwością” jest zapewnienie pogodzenia interesów wszystkich członków społeczeństwa. W celu ustalenia takiej płacy proponuje on ustalenie w każdym kraju tabeli „zdadności zawodowej”, przy czym „zdadność zawodowa” w jego pojęciu składa się z całokształtu zdolności niezbędnych w przemyśle, jak inteligencja, zręczność, odwaga, wytrzymałość itd.; wartość jej jest uzależniona od rzadkości zarówno jak i korzyści, jaką przedstawia dla przemysłu. W wypadku konfliktu pomiędzy robotnikami i pracodawcami „sprawiedliwa” płaca musi być tak wysoka, jak ją może znieść przemysł bez konieczności przerzucenia powstającego przez to obciążenia na innych robotników. W wypadku konfliktu pomiędzy robotnikami i robotnikami trudno jest ustalić sprawiedliwą skalę płac; zdaniem Bellerby'ego najwłaściwszym rozwiązaniem jest przyjęcie zasady: „płaca musi odpowiadać umiejętności”; aby móc zastosować tę zasadę potrzebny jest kompletny wykaz zawodów według poziomu wymaganych kwalifikacji zawodowych.

Mówiąc o rozpiętości zarobków mamy tu na myśli jedynie rozpiętość wynikającą z różnic wykształcenia zawodowego i kwalifikacji zawodowych, wymaganych do wykonywania danej pracy oraz rozpiętość wynikającą z różnych warunków pracy w poszczególnych przemysłach, pomijamy natomiast rozpiętość wynikającą z różnic kosztów utrzymania. Obok takich rozpiętości spotykamy się w praktyce z rozpiętościami wynikającymi z czynników subiektywnych: różnicy wydajności pracy i różnicy rzadkości pracowników o danych kwalifikacjach czy właściwościach oraz różnicy wynikającej z silnego zapotrzebowania na pracowników danego typu w danym miejscu i czasie. Takie subiektywne uzasadnione różnice wpływają na obraz różnic pierwszego rodzaju, powodując wypaczenie wpływu czynników przedmiotowych; weliminowanie wpływu czynników podmiotowych wydaje się w obecnych warunkach niemożliwe do przeprowadzenia, przynajmniej w skali całości badanych zjawisk; możnaby to zrobić jedynie badając konkretne zakłady pracy. Źródłami niniejszego opracowania są dane Ministerstwa Przemysłu i podległych mu Centralnych Zarządów Przemysłów oraz „Zbiór Układów Zbiorowych Pracy”. Z pośród danych całkowicie dokładne tylko są stawki płac opublikowane w „Zbiorze Układów Zbiorowych Pracy” (wyd. Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej); pozostałe odzwierciedlają rzeczywistość z pewnym przybliżeniem.

Dane Ministerstwa Przemysłu i Centralnych Zarządów Przemysłów o zarobkach godzin-

1) „Wirtschaft u. Gesellschaft”, cz. I.

2) „Drogi postępu społecznego robotnika”.

3) Rev. Int. du Travail z 1927 r.

wych, będące podstawą porównań, zostały podane Instytutowi w postaci kwot wypłat i liczb przepracowanych robotniko-godzin, bez wyodrębnienia pracowników przymusowych (jeńców wojennych) tak, że w pewnych przemysłach mogły przez to powstać nieznaczne odchylenia na niekorzyść tych przemysłów. Odchylenia te są o tyle drobne, że liczba jeńców wojennych jest niewielka, a zakłady pracy podają koszty robocizny, a więc również i kwoty należące do wynagrodzenia jeńców wpłacane na cele specjalne. Ważniejsze odchylenia od rzeczywistości mogły powstać wskutek brania pod uwagę tylko wypłat pieniężnych; wiadomo bowiem, że obecnie, inaczej niż przed wojną, wynagrodzenie pieniężne stanowi część ogółu świadczeń o wartości wymiennej w pieniądzu, otrzymywanych przez pracowników w związku z pracą. Świadczenia te istniały w części i przed wojną, np. żłobki fabryczne czy mieszkania służbowe; były one nierównie rzadsze a ich wartość rynkowa była niższa w stosunku do ogólnej sumy wynagrodzenia. Na czoło świadczeń pozapieniężnych wysunęły się obecnie deputaty żywnościowe i w innych towarach oraz — na Ziemiach Odzyskanych — mieszkania niejednokrotnie z urządzeniem. Wartość tych świadczeń jest w skali ogólnopanstwowej niewymierna; możnaby wprowadzić w dużym przybliżeniu oszacować ich ogólną wartość pieniężną w poszczególnych miesiącach, to jednak dla badanego tu zagadnienia nie wystarcza. Różność cen i jakości tych świadczeń, zmiany ich wielkości w czasie i przestrzeni, a dalej uzyskiwanie przez pewnych pracodawców możliwości dawania dodatkowych korzyści poza gwarantowanymi przez układy zbiorowe pracy — wszystkie te czynniki zmuszają do ograniczenia porównań tylko do pieniężnej części wynagrodzenia. Z drugiej strony jednak ogólne dążenie do likwidacji systemu wynagradzania w naturze sprawia, że znaczenie wynagrodzenia stale rośnie, a system kontroli utrudnia uzyskiwanie świadczeń pozaprawnych. Pewne momenty, głównie mieszkania dla tych, którzy uzyskali je w początkowym okresie stabilizacji stosunków, będą działy na dłuższą metę nawet po całkowitym zniesieniu przydziałów w naturze; problem ten będzie mógł być wówczas osobno zbadany. Dane o wysokości zarobków godzinowych w przemysłach podległych Ministerstwu Przemysłu i Handlu są dalej o tyle nieściśle, że obejmują one wszystkie zakłady podległe poszczególnym Centralnym Zarzadom: zakłady przemysłu metalowego np. podlegały częściowo innym Centralnym Zarzadom, nie tylko C. Z. P. Metalowego. Liczba takich zakładów nie jest wielka, a błąd wynikający z tej przyżyzny można uznać za nieznaczny. Usunięcie tego błędu będzie możliwe w przyszłości, gdy dane o wypłatach rozpocznie publikować GUS. Co do zgodności podawanych w sprawozdaniach kwot wypłat pracowniczych z rzeczywistością Instytut nie jest w stanie przeprowadzać głębiej idącej analizy, ponieważ liczby z tego zakresu podawane przez różne komórki organizacyjne Ministerstwa Prze-

mysłu i Handlu są wprowadzone w pewnych wypadkach dość znacznie różne, ale też oparte są na innych masach statystycznych, co wyklucza możliwość obliczania stopnia błędu.

Badania Instytutu ograniczają się do przemysłu państwowego pod zarządem Ministerstw Przemysłu i Handlu, jako najbardziej typowych i wykazujących znaczne zmiany; nie obejmują one drobnych przemysłów podległych innym Ministerstwom. Co do spółdzielczości badania zarobków przeprowadzone zostały jednorazowo w czerwcu 1946 r. dla potrzeb Mieszanej Komisji Płac. Pomijając już sprawę tajności tych badań są one zbyt ogólne, by mogły być zestawiane z innymi danymi. O zarobkach w prywatnych zakładach pracy niema żadnych danych¹⁾. Mając tak ograniczony materiał wypadło pominąć sprawę zarobków robotników rolnych, możliwych do zbadania na tle układów zbiorowych pracy, oraz sprawę wynagrodzenia dozorców domowych. Rezygnując więc z dokonywania porównań w ramach całego gospodarstwa narodowego przyjęto za podstawę badań grupę pracowników, podlegających jednemu kierownictwu centralnemu, pracujących w zbliżonych warunkach prawnych i organizacyjnych, zatrudnionych w wielkim i średnim przemyśle oraz w górnictwie i hutnictwie. Z grupy tej wypadło wyłączyć przemysł cukrowniczy zarówno ze względu na przeważnie sezonowy charakter produkcji tego przemysłu jak i z uwagi na znacznie większą niż w pozostałych rolę deputatów i świadczeń w naturze, a także z powodu specjalnego charakteru społecznego robotników sezonowych. Eliminacje te umożliwiły częściowe i z zastrzeżeniem robione porównanie stosunków obecnych z przedwojennymi.

III.

Problem rozpiętości płac w zależności od kwalifikacji zawodowych jest centralnym problemem polityki płac i zatrudnienia jako sposobu kierowania ludzi do zawodów wymagających różnych kwalifikacji, jako sposobu wpływania na dążenia do awansu społecznego. Tabele płac w przemyśle państwowym nie dają tu żadnego materiału o wartości naukowej: są to tabele fikcyjne o tyle, że podane w nich stawki stanowią tylko drobną część rzeczywistego zarobku, a przydziały w naturze nie są tak zróżnicowane, jak stawki pieniężne. Jeśli więc mówi się o zbyt małej rozpiętości zarobków w przemyśle państwowym, to ma się na myśli przede wszystkim małą rozpiętość rzeczywistych zarobków robotników o różnych kwalifikacjach w tych samych zakładach pracy. Przez przyjęcie zasady jednakowych dodatków w naturze dla wszystkich grup pracowników (pominąwszy tylko niektórych ciężko pracujących) zmniejszono znacznie wagę rozpiętości zarob-

¹⁾ Podczas druku nin. pracy „Robotniczy Przegląd Gospodarczy“, Nr. 1 — 48, ogłosił wyniki ankiety KCZZ w tym zakresie

ków a tym bardziej wyjściowych płac pieniężnych jako miernika przydatności pracowników dla zakładów.

W obecnych warunkach najlepszym miernikiem rozpiętości płac tego rodzaju są stosunki, panujące w przemyśle budowlanym. Przemysł ten, przeważnie prywatny, posiada płace regulowane układami zbiorowymi pracy zmieniającymi stosownie do potrzeb stron.

Zasadnicza rozpiętość stawek płac, przyjęta za podstawę układu zbiorowego pracy dla przemysłu budowlanego z dnia 27 kwietnia 1946 r. (tabl. 1) wyraża się stosunkiem 1:3 przy przy-

jęciu płac uczniów za 1. Normy płac ustalone później przez Komisje Mieszane, działające w ramach tego układu zbiorowego odbiegają od tego stosunku, wahając się w granicach od 1:2,5 do 1:4; wyjątkiem jest tu stosunek 1:10 występujący w woj. kieleckim, w którym zarobki godzinowe uczniów są wyjątkowo niskie (4 zł); rozpiętość płac w tym województwie jest większa, niż w pozostałych częściach Polski. Problem ten wymaga bliższego wyjaśnienia.

Przed wojną nie było w Polsce jednolitego układu pracy dla całego obszaru państwa; zawierane były tylko układy dla poszczególnych

Tabl. 1.

ROZPIĘTOŚĆ PŁAC GODZINOWYCH W PRZEMYŚLE BUDOWLANYM W ZALEŻNOŚCI OD KWALIFIKACJI ZAWODOWYCH WG „ZBIORU UKŁADÓW ZBIOROWYCH PRACY”

(tylko dla posiadaczy kart żywnościowych I kategorii)

DISCREPANCY OF HOURLY WAGE-RATES IN BUILDING INDUSTRY

Wojewódz. Voivodship	Stawki rates 31.VII 1946 r.							Stawki rates - 28.II.1947 r.						
	Uczn. w i r n apren- tices	Rob. budo- wlan- i fachow- cy work	Rob. budo- wlan- i fachow- cy workers	Pom. fachowa rzem. skilled help	Rzem. II kat. hand- crafts- men II catg.	Rzem. I kat. hand- crafts- men I catg.	Przo- down fore- men	Uczn. w i r n apren- tices	Rob. budo- wlan- i fachow- cy work	Rob. budo- wlan- i fachow- cy workers	Pom. fachowa rzem. skilled help	Rzem. II kat. hand- crafts- men II catg.	Rzem. I kat. hand- crafts- men I catg.	Przo- down fore- men
M. st. W-wa warszawskie	100	170	193	222	289	326	370	100	200	222	259	333	370	415
strefa I warszawskie	100	133	152	170	224	248	285	100	133	152	170	224	248	285
strefa II warszawskie	100	127	150	173	227	153	193	100	127	150	173	227	253	293
lubelskie	100	157	175	200	257	293	336	100	157	175	200	257	293	336
krakowskie	100	164	182	218	291	327	364	100	164	182	218	291	327	364
kieleckie	100	275	350	475	725	875	1000	100	275	350	475	725	875	1000
białostockie	100	125	167	208	279	292	317	100	125	167	208	279	292	317
gdańskie	100	121	139	164	200	224	242	100	127	145	170	218	255	167
szczecińskie														
strefa I szczecińskie	100	121	142	164	200	230	255	100	127	145	170	218	255	273
strefa II pomorskie	100	122	148	165	197	227	253	100	143	155	176	217	254	273
strefa I pomorskie	100	170	180	200	260	300	320	100	200	220	250	280	320	350
strefa II M. Łódź	100	170	180	220	260	300	320	100	200	220	250	280	320	350
łódzkie	100	162	171	210	254	280	333	100	164	186	218	173	318	355
strefa I łódzkie	100	170	175	210	260	290	340	100	164	186	218	268	309	345
strefa II łódzkie	100	170	176	210	260	290	340	100	167	186	219	267	305	343
strefa III poznańskie	100	170	175	210	260	290	340	100	170	185	220	270	310	340
strefa I poznańskie	100	150	165	180	200	220	250	100	200	220	250	280	320	350
strefa II poznańskie	100	150	165	180	200	220	250	100	200	220	250	280	320	350
strefa III poznańskie	100	150	165	180	200	220	250	100	200	220	250	280	320	350
strefa IV śląsko-dąbr.	100	150	165	180	200	264	300	100	200	220	250	280	320	300
stawki ogól. nopolskie z 27 IV 1946 r. general wage-level	100	127	140	169	250	290	302							

obszarów, przede wszystkim dla większych miast i ich okolic. Układy te są o tyle nieporównywalne z obecnie obowiązującymi, że zawierają inne podziały na kategorie pracowników, pomijając uczniów, wymieniając co najwyżej młodocianych. Pomijając woj. kieleckie rozpiętość płac dorosłych pracowników budowlanych waha się około stosunku 1:2 z niewielkimi odchyleniami. Rozpiętość stawek płac najniższej płatnych i najwyższej płatnych robotników budowlanych w najważniejszych ośrodkach Polski wynosiła według „Zbioru Układów Zbiorowych Pracy”: w Warszawie — 1:2; w Poznaniu — 1:2,5; w Łodzi — 1:2,1; w Katowicach — 1:2,5; w pow. będzińskim — 1:2; w Częstochowie — 1:2 itp. W obliczeniach tych pominięto stawki płac pracowników młodocianych. Nowy układ zbiorowy pracy z dnia 12 maja 1947 r. (tabl. 2) doprowadził do wyrównania różnic lokalnych w tym zakresie do ogólnego zmniejszenia rozpiętości płac.

nakazującej utrzymanie pewnego hierarchicznego stosunku pomiędzy pracownikami o różnym poziomie kwalifikacji zawodowych, słowem od czynników natury gospodarczej i socjalnej. Przykładowo tylko przytaczamy tu dane o rozpiętości zarobków w niektórych ważniejszych gałęziach przemysłu w 1938 r.. Rozpiętość ta była następująca: przemysł metalowy w Warszawie — 1:3,3; w Gdyni — 1:1,8; przemysł naftowy — 1:2,2 do 1:3,5, zależnie od rodzaju robot; przemysł sznurowadłowy — 1:1,75. Dane te dotyczą drobnego fragmentu przemysłu. Przy podawaniu w układach zbiorowych tylko ogólnej dolnej granicy stawek lub tabeli płac akordowych porównanie płac najniższych i najwyższych było niemożliwe. Bliższa analiza przedwojennych układów zbiorowych pracy opublikowanych w „Zb. U. Zb. Pracy” pozwala na stwierdzenie, że rozpiętość stawek płac w przemyśle wahała się od 1:1,5 do 1:4. Wyższa rozpiętość zdarzała się stosunkowo rzadko. Rozpię-

Tabl. 2.

ROZPIĘTOŚĆ ZAROBKÓW ROBOTNIKÓW BUDOWLANYCH W RÓŻNYCH GRUPACH KWALIFIKACYJ ZAWODOWYCH WG UKŁADU ZBIOROWEGO PRACY Z DNIA 12.V.1947 R.

DISCREPANCY OF EARNINGS OF BUILDING WORKERS IN DIFFERENT TRADE-QUALIFICATION GROUPS.

Grupa miejsc. Group	Kategorie pracowników						
	Przodownicy foremen	Rzemieślnicy I kat. hand cr. ft's men I catg	Rzemieślnicy II kat. hand craft's men II catg	Pomoc fachowa skilled help	Robotnicy budowlani building workers	Robotnicy lżej prac. light build. workers	Uczniowie w I r. naucz. apprentices
I	354	313	288	217	183	175	100
II	352	313	287	222	183	174	100
III	350	309	286	223	182	173	100
IV	357	319	290	224	186	176	100
V	360	315	290	225	185	175	100
VI	350	305	285	220	180	170	100
VII	340	300	275	215	175	165	100
VIII	338	290	265	205	170	160	100
IX	320	280	260	200	165	155	100

Można stąd wnosić, że istniejący układ stawek płac był podobny w całej Polsce i nie uległ podczas wojny poważniejszym odchyleniom, a stosunek płac w Kielcach spowodowany jest jakimś specjalnymi czynnikami o znaczeniu lokalnym. Przemysł budowlany jest jednym z niewielu przemysłów o zasięgu ogólnopolskim, a pracownicy jego w sezonie budowlanym często pracują poza miejscem swego stałego zamieszkania, co sprzyja wytwarzaniu się stałego stosunku pomiędzy płacami (a przez to zarobkami) różnych kategorii robotników.

Rozpiętość zarobków w zależności od kwalifikacji zawodowych jak i wogóle wszelka rozpiętość zarobków czy płac nie jest stała; zmiany następują w zależności od szeregu czynników takich, jak niezbędność danych grup pracowników w zakładach pracy, układ sił wewnątrz związków zawodowych pertraktujących o zawarcie układów zbiorowych, siła tradycji

tość zarobków była w praktyce większa ze względu na stosowanie pracy akordowej przede wszystkim przez wyżej wykwalifikowanych pracowników.

Porównanie stosunków przedwojennych z obecnymi w tym zakresie ma o tyle ograniczony sens, że w międzyczasie zmieniły się warunki gospodarcze i społeczne; popyt na pracę wykwalifikowaną jest obecnie wyższy niż przed wojną, możliwość znalezienia pracy wogóle — większa, obawa bezrobocia — tym samym mniejsza; momenty te powinnyby powodować wzrost rozpiętości zarobków w zależności od kwalifikacji zawodowych, aby w ten sposób zachęcać robotników do zdobywania dodatkowej wiedzy. Teoretyczna rozpiętość stawek płac równa 1:2,5 zdaje się znajdować bliżej dolnej niż górnej granicy rozpiętości stawek płac przed wojną.

IV.

Rozpiętość zarobków godzinowych w zależności od przemysłu świadczy o poziomie zarobków w danym przemyśle i tym samym o jego atrakcyjności dla pracowników. W warunkach wolnej konkurencji o poziomie zarobków w danym przemyśle decyduje poziom wymaganych kwalifikacji zawodowych i osobistych w połączeniu ze stopniem chęci do pracy ze strony pracowników; uwzględniając moment czasu dochodzi tu moment możliwości płacenia zarobków o danej wysokości. Jest to więc zespół czynników gospodarczych i społecznych. W gospodarce planowej dochodzi do tego czynnik polityczny: chęć zwiększenia atrakcyjności pracy w danej gałęzi przemysłu przez ustalenie poziomu zarobków na odpowiednio wysokim poziomie. W konkretnym wypadku poziom zarobków zależeć może także od poziomu technicznego danego zakładu i związanej z tym struktury zatrudnienia w samym zakładzie; przemysły o zakładach rozlokowanych przeważnie w małych miastach odznaczają się niższym poziomem zarobków, niż przemysły typowo wielkomiejskie.

i Handlu wymienione w tabl. 4. Dodatkowo wymieniony został w tabl. 3 przemysł poligraficzny, jako typowy przemysł o wysokim poziomie zarobków. Z tabeli tej wynika, że zarówno rozpiętość zarobków jak i stosunek przemysłów do przeciętnej ulegały pewnym odchyleniom, przez co układ tabeli wysokości zarobków z roku na rok zmieniał się; przy tym jednakże przez cały badany okres (11 lat) wyróżniały się przemysły o zarobkach najwyższych, mianowicie górnictwo węglowe, hutnictwo i poligraficzny, dalej 3 przemysły o poziomie bliskim średniego: metalowy (t. z. elektrotechniczny), chemiczny i skórzany, wreszcie 2 przemysły o niskich zarobkach: mineralny i drzewny. Układ ten uwarunkowany był wspomnianymi na wstępie czynnikami; w szczególności górnictwo i hutnictwo zawdzięczało wysoki poziom swych zarobków dobrej organizacji robotników i wysokim kosztom utrzymania na Śląsku. W przemyśle tych odgrywała rolę okoliczność wysokich wymagań pod względem zdrowia, sił fizycznych i kwalifikacji zawodowych stawianych znacznemu odsetkowi pracowników oraz mały odsetek gorzej płatnych kobiet. Przeciwnie, w przemyśle włókienniczym duża liczba zatrud-

Tabl. 3.

ROZPIĘTOŚĆ ZAROBKÓW GODZINOWYCH ROBOTNIKÓW W WIELKIM I ŚREDNIM PRZEMYŚLE W LATACH 1928 — 1938 WG DANYCH GUS

(przeciętny zarobek w każdym roku = 100)

DISCREPANCY OF HOURLY EARNINGS IN SEVERAL INDUSTRIES IN 1928 — 38. ACCORD. TO CENT. STAT. OFFICE. DATA

Przemysł Industry	1928	1929	1930	1931	1932	1933	1934	1935	1936	1937	1938
Przeciętna dla całego przemysłu Average for the whole industry	100	100	100	100	100	100	100	100	100	100	100
Górnictwo węglowe Coal mining	114	117	125	133	133	137	138	140	141	141	146
Hutnictwo Iron and steel	119	120	129	137	135	150	156	160	164	158	154
Metalowy i elektrotechniczny Engineering ind. electr.	104	102	101	103	107	104	101	101	104	101	101
Chemiczny Chemical	117	116	113	100	101	108	108	106	107	105	104
Włókienniczy Textile	89	86	81	81	81	85	89	90	93	93	94
Skórzany Leather	124	116	113	100	101	103	105	103	103	103	100
Papierniczy Paper	99	99	96	85	86	91	92	92	90	89	87
Mineralny Mineral	75	74	73	65	65	62	61	63	60	66	67
Poligraficzny Printing	152	142	136	135	138	138	136	135	135	124	119
Drzewny Woodworking	67	64	63	56	57	53	51	51	52	53	53

Tabela 3 ilustruje rozpiętość zarobków godzinowych w różnych gałęziach przemysłu przed wojną. Tabela ta zestawiona na podstawie danych GUS'u, obejmuje przemysły zgrubsza odpowiadające upaństwowionym przemysłom pod zarządem Ministerstwa Przemysłu

nionych kobiet spychała zarobki w dół; oczywiście wysoko wykwalifikowani robotnicy na 3 czy 4 maszynach osiągalni wysokie wynagrodzenie znacznie odbiegające o przeciętne. Rozpiętość zarobków we wszystkich przemysłach z wyjątkiem poligraficznego wahała się od

Podobny obraz daje tabela 5, przy czym trzeba pamiętać, że dane o zarobkach w przemyśle włókienniczym są w pełni wartościowe dopiero od czerwca 46 r.: rozpiętość zarobków w grudniu wynosiła 1:1,4, w listopadzie — 1:1,6, w lipcu — 1:1,4. Chodzi tu o nieco inną masę statystyczną, co zmienia obraz w pewnym

stopniu, nie zmieniając samego faktu rozpiętości mniejsze, niż przed wojną.

Tabela 6 i 7 pokazują rozpiętość zarobków godzinowych w hutnictwie przed wojną i obecnie. Obraz jest tu podobny, jak w poprzednich tablicach: przed wojną zarobki w kopalniach rud żelaznych były znacznie niższe, niż w hu-

Tabl. 5.

**ROZPIĘTOŚĆ PIENIĘŻNYCH ZAROBKÓW GODZINOWYCH W PRZEMYSŁACH OBJĘTYCH WSKAŹNIKIEM ZAROBKÓW GODZINOWYCH INSTYTUTU GOSPODARSTWA NARODOWEGO W PORÓWNA-
NIU Z 1938 R.**

DISCREPANCY OF HOURLY MONEY EARNINGS IN INDUSTRIES INCLUDED IN HOURLY EARNINGS INDEX OF I. G. N. (1938 = 100).

Rok i m-c Year and month	P r z e m y s ł							
	ogółem total	hutnictwo iron steel	węglowy coal	chemiczny chemical	metalowy engencering	włókienn. textile	spożywczy foodstuffs	mineralny mineral
rob. godz. w 1938 r.	100	154	146	104	101	94	86	
zar. w 1946 r.								
I	100	107	97	122	123	78	151	135
II	100	112	94	113	125	71	150	158
III	100	94	116	97	120	67	130	146
IV	100	129	105	104	121	58	133	114
V	100	123	107	119	128	53	117	123
VI	100	100	89	90	100	119	90	101
VII	100	94	87	88	104	124	94	108
VIII	100	90	85	92	102	127	97	105
IX	100	86	107	75	98	124	89	101
X	100	95	97	77	92	119	81	101
XI	100	95	95	79	92	119	74	115
XII	100	92	96	106	90	115	80	106
zar. w 1947 r.								
I	100	92	97	88	90	113	87	115
II	100	92	94	91	89	115	107	103
III	100	90	93	90	92	114	111	110
IV	100	86	93	89	92	116	115	117
V	100	87	97	97	91	111	106	115
VI	100	89	94	99	100	114	107	109
VII								

Tabl. 6.

ROZPIĘTOŚĆ ZAROBKÓW GODZINOWYCH W HUTNICTWIE PRZED WOJNĄ (WG DANYCH GUS)
(przeciętny zarobek godzinowy w całym przemyśle = 100)

DISCREPANCY OF HOURLY EARNINGS IN IRON AND STEEL INDUSTRY (AVERAGE HOURLY EARNINGS IN THE WHOLE INDUSTRY = 100).

Lata Years	Kopalnie rud żelaza Mining of iron ore	Kopalnie rud cynku i ołowiu Mining of lead & zinc ore	Hutnictwo żelaza Iron foundries	Hutnictwo cynku i ołowiu Lead & zinc foundries
1928	69	97	123	105
1929	73	97	123	110
1930	70	111	131	122
1931	75	118	140	126
1932	71	130	136	133
1933	67	132	151	146
1934	65	138	158	153
1935	60	142	161	156
1936	55	145	165	159
1937	59	145	157	163
1938	60	141	153	159

Tabl. 7.

ROZPIETOSĆ ZAROBKÓW GODZINOWYCH W HUTNICTWIE W 1946 R. (WG DANYCH C. Z. P. H.)

(przeciętny zarobek godzinowy w całym przemyśle = 100)

DISCREPANCY OF HOURLY EARNINGS IN IRON AND STEEL INDUSTRY IN 1946.

Przemysł Industry	1946 r. miesiąc — months												1947 r. miesiąc months		
	I	II	III	IV	V	VI	VII	VIII	IX	X	XI	XII	I	II	III
Kopalnie rud żel. Mining of iron ore	106	112	114	101	98	86	87	87	89	95	102	98	94	114	96
Hutnictwo żelaza Iron foundries	107	115	93	138	127	103	96	90	86	95	95	93	93	92	92
Hutnictwo i kop. cynku i ołowiu Mining and found- ries of lead and zinc	121	110	105	115	133	93	98	92	91	98	93	90	88	88	86

Tabl. 8.ROZPIĘTOŚĆ PIENIĘŻNYCH ZAROBKÓW GODZINOWYCH ROBÓTNIKÓW W POSZCZEGÓLNYCH
DZIAŁACH UPAŃSTWOWICZEGO PRZEMYSŁU METALOWEGO W 1946 R.

(przeciętna miesięczna dla całego przemysłu = 100)

DISCREPANCY OF MONEY HOURLY EARNING IN DIFFERENT BRANCHES OF NATIONALISED METAL WORKING INDUSTRY IN 1946.

[illegible]

tach, co powodowało powstanie znacznych rozpiętości zarobków, wahających się od 1:1,8 do 1:3 w 1936 r. i 1:2,7 w 1938 r. Rozpiętość ta w 1946 r. wahała się w granicach od 1:1,4 w maju do 1:1,03 w październiku i 1:1,09 w grudniu. Przyczyny tego zjawiska należy szukać w bardzo niskim poziomie zarobków, co zmusza do podnoszenia w górę zarobków grup pracowników zazwyczaj gorzej płatnych.

Inny charakter ma tabela 8: wykazuje ona różnice zarobków w ramach jednego poważnego przemysłu, jakim jest przemysł metalowy. Tabele te dają pojęcie o różnicach wynikających z rodzaju wytwórczości oraz — częściowo — z warunków lokalnych przemysłu. Oka-

tym rozpiętość zarobków jest wyraźnie mniejsza, niż w metalowym: maksimum wynosi 1:1,7 w maju, minimum — 1:1,1 w październiku, w grudniu — 1:1,2. Badanie rozpiętości zarobków w tym właśnie przemyśle jest o tyle ciekawe, że w czerwcu przerachowano punkty towarowe na gotówkę, a ponieważ wynagrodzenie w naturze miało tu wielkie znaczenie, nastąpiło uawnienie znacznej części całkowitych zarobków pracowniczych. Dodać trzeba, że warunki pracy i poziom wymaganych kwalifikacji zawodowych w przemyśle włókienniczym są dość zbliżone, że więc nieznaczna rozpiętość ma tu rzeczowe uzasadnienie.

Tabl. 9.

ROZPIĘTOŚĆ ZAROBKÓW PIENIĘŻNYCH GODZINOWYCH ROBOTNIKÓW W PAŃSTWOWYM PRZEMYŚLE WŁÓKIENNICZYM W POLSCE CENTRALNEJ W 1946 R.

(przeciętny zarobek w całym przemyśle włókienniczym = 100)

DISCREPANCY OF HOURLY MONEY EARNING IN NATIONALISED TEXTILE INDUSTRY—CENTRAL TEXTILE REGION

(AVERAGE EARNING IN THE WHOLE TEXTILE INDUSTRY = 100).

Przemysł	m i e s i ą c											
	I	II	III	IV	V	VI	VII	VIII	IX	X	XI	XII
Bawełniany — cotton	107	109	94	84	82	91	85	99	96	97	95	95
Wełniane — wool	93	106	101	106	106	117	98	104	107	102	102	104
Włók. lęk — Jute, flax	84	89	76	88	92	101	85	92	99	98	99	93
Jedw. galant. — silkware	97	101	100	107	107	117	113	97	103	100	101	100
Dziwiarski — Hosiery	92	103	102	118	108	95	113	104	103	103	106	105
Konfekcyjny — millinery	93	105	121	120	123	95	104	97	97	100	106	105
Włókien. szt. — artif. fibre	123	139	132	136	135	108	111	101	102	110	109	107
Art. techn. — Techn. textile	126	129	149	137	142	100	126	114	119	98	116	115
Ogółem — Total	100	100	100	100	100	100	100	100	100	100	100	100

zuje się, że przeciętna roczna zarobków w tym przemyśle wykazuje w poszczególnych działach rozpiętość dość znaczną, bo 1:1,8. Okazuje się, że najwyższy poziom zarobków miało zjednoczenie przemysłu maszyn rolniczych w Łodzi, gdy najniższy — z ednoczenie przemysłu maszynowego. Stosunek ten wykazuje znaczne odchylenia w poszczególnych miesiącach, podobnie zmienia się rozpiętość zarobków, osiągając maksimum w kwietniu (1:2,5), a minimum w listopadzie (1:1,6). Ogólna tendencja zmierza do zmniejszenia rozpiętości.

Ostatnia tabela w tej grupie, tabl. 9, ilustruje rozpiętość zarobków w różnych gałęziach przemysłu włókienniczego. W przemyśle

Z całego przedstawionego tu materiału liczbowego wypływa wniosek, że rozpiętość pieniężnych zarobków godzinowych w przemyśle państwowym jest mniejsza niż przed wojną, że zarazem w ramach poszczególnych gałęzi przemysłu istnieją silne odchylenia od przeciętnej. Ogólna tendencja zmian rozpiętości zarobków wykazuje dążność do niwelacji. Rozpiętość zarobków pieniężnych maleje i warunki płacy w całym przemyśle państwowym upodabniają się do siebie.

Trzeba jednak zaznaczyć raz jeszcze, że zarobki pieniężne stanowią tylko część rzeczywistego wynagrodzenia pracowników; prawdziwa rozpiętość zarobków jest przeto mniejsza,

PRODUKCJA LEŚNA W POLSCE

FOREST PRODUCTION IN POLAND

A. Chlebowczyk

1. Powierzchnia leśna.

Powierzchnia leśna Polski przedwojennej w 1937 r. wynosiła 8 623,9 tys. ha, stanowiąc 22,2% powierzchni ogólnej.

Wg danych niemieckich¹⁾ powierzchnia leśna Ziem Odzyskanych wynosiła 2 714,9 tys. ha, przy czym współczynnik zalesienia wynosił 26,8%.

W granicach Polski obecnej w 1937 r. znajdowało się 6 739,0 tys. ha lasu co stanowiło 21,7% ogólnej powierzchni państwa.

Danych o powierzchni produkującej dla Ziem Dawnych brak. Na Ziemiach Odzyskanych powierzchnia produkująca w 1937 r. wynosiła 2 646,4 tys. ha.²⁾

Na najnowsze dane, jakie posiadamy dla Ziem Odzyskanych, pochodzą z lat 1935/36³⁾. Biorąc jednak pod uwagę stosunkową sztywność wyników gospodarki leśnej, nie popełniamy poważniejszego błędu, sumując dane z różnych okresów czasu. Według tych danych Ziemie Odzyskane wyprodukowały 9 620 tys. m³ grubizny i 740 tys. m³ drobnicy, razem 10 360 tys. m³ drewna ogółem.

Sumując cyfry produkcji dla Ziem Dawnych i Ziem Odzyskanych, otrzymujemy w ten sposób dla Polski w 1938 r. w granicach obecnych roczną produkcję w wysokości 18 149 tys. m³ grubizny oraz 2 246 tys. m³ drobnicy. Razem produkcja drewna wszelkiego wynosiła 20 395 tys. m³ czyli

POWIERZCHNIA LEŚNA W TYS. HA

WOOD AREA IN 000' HA

Tabl. I.

	Pow. w tys. ha Wood area in 1000 ha	Współczynnik zalesienia Coefficient of afforestation	Stos. procentowe Area in percentage			
Polska w 1937 r.	8 623,9	22,2	100	100	x	Poland in 1937
Ziemie Dawne	4 024,1	19,5	46,7	x	59,7	Old territories
Ziemie Odzyskane	2 714,9	26,8	x	x	40,3	Recovered territories
Polska 1937 r. w gran. z 1946 r.	6 739,0 ³⁾	21,7	x	78,1	100	Poland of 1937 in post war boundaries

2) Użytkowanie drzewostanu w 1938 r.

Wg Małego Rocznika Statystycznego 1939 lasy państwowe wyprodukowały 8 838 tys. m³, a lasy prywatne powyżej 30, względnie 50 ha 7 569 tys. m³ grubizny. 930 tys. ha gospodarstw leśnych poniżej 30, względnie 50 ha wyprodukowało, przyjmując wydajność 1 m³ z ha lasu dla tej grupy gospodarstw leśnych, 930 tys. m³ drewna.

Otrzymujemy w ten sposób 17 337 tys. m³ grubizny, wyprodukowanej przez gospodarstwa leśne w 1938 r. Przyjmując, że ilość drobnicy jest funkcją ilości grubizny, na podstawie danych dla lasów państwowych szacujemy jej ilość dla lasów prywatnych i otrzymujemy dla całej Polski na 1938 r. sumę 3 063 tys. m³ drobnicy. Łącznie więc w 1938 r. lasy wyprodukowały 20 400 tys. m³ drewna wszelkiego.

Ziemie Dawne wyprodukowały w tym samym czasie 10 035 tys. m³ drewna ogółem, w tym 8 529 tys. m³ grubizny.

równała się produkcji Polski przedwojennej, przy czym należy pamiętać, że na Ziemiach Odzyskanych w 1935 i 1936 r. przeprowadzano wyręby o 38 do 41% ponad etat.

Lasy państwowe w 1946 r. wykazują produkcję 11 335 tys. m³ grubizny, z czego 5 135 tys. m³ przypada na remanenty poniemieckie a 6 200 tys. m³ na produkcję bieżącą.

Lasy samorządowe, przyjmując z braku danych wydajność lasów państwowych dały 339 tys. m³ grubizny.

Lasy prywatne (poniżej 25 ha), przyjmując wydajność 1 m³ z ha dały 664,9 tys. m³ grubizny. Dwie ostatnie pozycje są za niskie ze względu na rabunkową gospodarkę prowadzoną w tych lasach, lecz brak jakichkolwiek danych uniemożliwia przeprowadzenie korektury.

Razem użytkowanie lasów polskich w 1946 r. szacujemy na 7 204 tys. m³ grubizny. Przyjmując stosunek jaki zachodził na Ziemiach Dawnych pomiędzy ilością grubizny a drobnicy, oceniamy łączną wysokość pozyskanych użytków drzewnych na 8 477 tys. m³, co razem z remanentami poniemieckimi daje 13 611,5 tys. m³. Ze-stawiając poszczególne dane otrzymujemy następujący obraz:

¹⁾ Statistik d. D. R. Bd. 515. Bodenbenutzung u. Ernte 1937, str. 264 ss.

²⁾ Statistik d. D. R. Bd. 592, Statistik der Forstwirtschaft, Forsterhebung 1937, Berlin 1943.

³⁾ Ministerstwo Leśnictwa: 6.867,7 tys. ha.

PRODUKCJA LEŚNA
THE OUTPUT OF TIMBER

Tabl. II.

	Grubizna Roundwood	Drobnica Other	Razem Total	
	w tys. m ³ in thous m ³	w tys. m ³ in thous m ³	w tys. m ³ in thous m ³	
Polska w 1938 r.	17 337	3 083	20 420	Poland in 1938
Ziemie Dawne	8 529	1 506	10 035	Old territories
Ziemie Odzyskane	9 620	740	10 360	Recovered territories
Polska w 1938 r. w gran. 1945 r.	18 149	2 246	20 395	Poland within 1945 boundaries in 1938
Polska w 1946 r.	12 339	1 274	13 613	Poland in 1946

3) Wartość produkcji leśnej.

Wobec braku odpowiednich danych dla poszczególnych gatunków drewna uzyskanego z wyrębu i cen dotyczących okresu przedwojennego z jednej strony, oraz ze względu na cel obliczenia, chodzi nam o uchwycenie wartości pozyskanego drewna nie loco las, a w miejscu konsumpcji względnie w miejscu dalszej przeróbki z drugiej strony, uciekamy się do następującego szacunku.

Plan finansowo gospodarczy „Lasów Państwowych” przewidywał na rok leśniczy 1938/39 sprzedaż 7314 tys. m³ grubizny w stanie suro-

lejowych (towarów eksportowanych). Ze względu na pozostałe obliczenia dochodu społecznego (wartość produkcji usług kolei) potrącamy z obliczonej wartości ogólnej szacunkowy koszt przewozów kolejowych drewna odpowiednich gatunków do portów i lądem za granicę.

Dochód z użytków ubocznych, łowiectwa i t.p. obliczamy w stosunku do powierzchni leśnej, biorąc za podstawę tak dla okresu przedwojennego, jak i dla 1946 r. dane dotyczące lasów państwowych.

Przyjmując te same ceny tak dla Ziem Odzyskanych, jak i dla 1946 r. otrzymujemy następujące wartości.

WARTOŚĆ PRODUKCJI LEŚNEJ

THE VALUE OF FORESTRY OUTPUT

Tabl. III.

	Użytki drzewne Timber output.	Użytki uboczne Other fore- stry output.	Razem Total	
	w mil. zł. przedwojennych in millions of 1938 zł. tys			
Polska w 1938 r.	471,5	27,7	499,2	Poland in 1938
Ziemie Dawne	231,9	13,6	245,5	Old territories
Ziemie Odzyskane	261,6	9,7	271,3	Recovered territories
Polska w granicach 1945 r.	493,5	23,3	516,8	Poland within 1945 boundaries in 1938
Polska w 1946 r.	370,2	24,1	394,3	Poland in 1946
w tym lasy państwowe				
Polska w 1938 r.	243,1	11,5	254,6	Poland in 1938
Polska w 1946 r.	311,7	21,0	332,7	Poland in 1946

wym, materiałów ciosanych, łupanych, oprawnych i tartych ręcznie łącznie z odpadami z nadleśnictw za sumę 201 181,8 tys. zł. W kwocie tej zawarty jest także dochód ze sprzedaży karpiny i drobnicy. Przez podzielenie otrzymujemy cenę m³ grubizny powiększoną o przypadającą na m³ grubizny udział drobnicy i karpiny, w wysokości 27,51 zł. Cena ta obejmuje koszty ściniki, wyrobu, zrywki, zwózki z lasu, naładunku oraz częściowo koszty spławu i przewozów ko-

Ze względu na brak odpowiednich danych i ze względu na prawdopodobną nikłość sum, wchodzących jako t. zw. pozycje dublowane, t. zn. takie, które są liczone w innych pozycjach dochodu społecznego, (nawozy, zagraniczne nasiona, narzędzia, przybory biurowe itp.) w stosunku do wartości brutto, przyjmujemy wartość brutto jako równą t. zw. wartości dodanej.

SYTUACJA MIESZKANIOWA W POLSCE ODRODZONEJ

URBAN HOUSING SURVEY IN POST-WAR POLAND

K. Kwiecień

1) Wielkość mieszkań w okresie opisowym.
(Ziemie Dawne 1931, Ziemie Odzyskane 1927).

Ziemie Dawne.

Zasadniczym typem mieszkań na Ziemiach Dawnych były mieszkania małe, to znaczy jedno- lub dwuizbowe, które stanowiły 2/3 ogólnej liczby mieszkań, podczas gdy tylko 1/3 przypadała na mieszkania trzy- i więcej izbowe. W Polsce odsetek mieszkań jednoizbowych stanowił — 36,5, dwuizbowych — 32,3, o trzech izbach — 16,9, a o czterech i więcej — 14,1. Mieszkania jednoizbowe stanowiły kategorię mieszkań najczęściej spotykaną w Polsce, szczególnie w województwach środkowych i południowych. Posuwając się ku zachodowi

wielkość mieszkania jednoizbowego ulegała zmianie na korzyść mieszkania dwu- i więcej izbowego. W woj. warszawskim, łódzkim, kieleckim, lubelskim prawie połowę stanowiły mieszkania jednoizbowe. W woj. krakowskim i rzeszowskim mieszkania jednoizbowe stanowiły 1/3 ogólnej liczby, a w woj. poznańskim i pomorskim oraz śląskim obejmowały tylko 1/6 część wszystkich mieszkań. Na tych terenach mieszkania większe obejmowały 1/4, podczas gdy w woj. środkowych przeciętnie stanowiły 1/9, a w południowych 1/7 całości. W większych miastach województw zachodnich przewaga dużych i średnich mieszkań była jeszcze większa.

Tablica 1. przedstawia mieszkania wg ich wielkości w poszczególnych województwach oraz w większych miastach Polski.

Wielkość mieszkań jest także zależna od składu zawodowego ludności zamieszkującej poszczególne miejscowości. Poniżej zestawiamy odsetek ludności robotniczej z odsetkiem mieszkań jednoizbowych.

Tabl. 1.

MIESZKANIA WG LICZBY IZB W POSZCZEGÓLNYCH
WOJEWÓDZTWACH I WIĘKSZYCH MIASTACH¹⁾

(w odsetkach)

DWELLINGS BY THE NUMBER OF ROOMS IN
INDIVIDUAL REGIONS AND GREATER TOWNS¹⁾

(in percentages)

L.p. No.	Obszar Area	Mieszkania o liczbie izb Dwellings with the following number of rooms			
		1	2	3	4 i więcej 4 and more
1	m. st. Warszawa	42,5	24,4	16,2	16,5
2	woj. warszawskie	46,5	34,7	12,0	6,6
3	„ łódzkie	56,2	25,8	10,0	7,8
	w tym: Łódź	63,1	19,3	9,0	8,3
4	woj. kieleckie	48,0	35,5	9,8	6,6
	w tym: Częstochowa	53,9	29,0	9,8	7,2
	Sosnowiec	43,6	39,0	9,5	7,7
5	woj. lubelskie	44,0	33,5	14,5	7,8
	w tym: Lublin	47,8	27,3	14,4	10,4
6	woj. białostockie	26,6	33,6	23,8	15,9
7	„ poznańskie	18,2	30,8	24,0	26,9
8	„ pomorskie	17,6	27,5	28,2	26,5
9	„ śląskie	15,7	44,8	21,1	18,1
10	„ krakowskie	31,5	38,4	16,7	13,2
11	„ rzeszowskie	33,7	37,6	15,8	12,6
12	Polska w granicach 1931 r.	36,5	32,3	16,9	14,1
13	Kraków	33,0	30,2	18,2	18,4
14	Gdynia	30,3	39,4	17,9	12,4
15	Chorzów	13,8	55,0	18,7	12,1
16	Katowice	12,4	42,6	22,2	22,6
17	Bydgoszcz	10,0	30,6	27,6	31,7
18	Poznań	14,4	29,3	25,9	30,4

Tabl. 2.

ODSETEK LUDNOŚCI ROBOTNICZEJ I LOKALI
JEDNOIZBOWYCH W NIEKTÓRYCH MIASTACHWORKING POPULATION AND ONE-ROOM
DWELLINGS IN SOME TOWNS

(in percentages)

L. p. No.	Miasta Towns	Odsetek ludności robotn. w stosunku do ogółu mieszkańców Working population in percentage of the total population	Odsetek lokali jednoizbowych w sto- sunku do ogólnej liczby mieszkań One room dwellings in percentage of total number of dwellings
1	Łódź	64	63
2	Lublin	47	48
3	Częstochowa	64	54
4	Warszawa	51	43
5	Kraków	45	33
6	Sosnowiec	65	44
7	Gdynia	62	30
8	Chorzów	63	14
9	Poznań	53	14
10	Katowice	58	12
11	Bydgoszcz	58	10

Jak wynika z powyższej tablicy zależność ta na terenie woj. środkowych jest bardzo wysoka. W Łodzi i w Lublinie odsetek mieszkań jednoizbowych jest prawie tak sam, jak i odsetek ludności robotniczej. W Warszawie odsetek mieszkań jednoizbowych jest nieco niższy, a w Sosnowcu znacznie niższy od odsetka ludności robotniczej. Jeśli chodzi o Warszawę, to jest rzeczą niewątpliwą, że w Warszawie, jako ośrodku przemysłu precyzyjnego, zarobki robotników, a tym samym ich stopa życiowa, były większe niż w innych ośrodkach. Do pe-

¹⁾ Drugi Powszechny Spis Ludności z dn. 9.XII. 1931 r. — Statystyka Polski, seria C, z. 61 — GUS, str. 1 — 4.

¹⁾ Datas according to the „Second Census of population from 9.XII.1931“ Statystyka Polski series C, no 62, p. 1 — 4.

wnego stopnia to samo dotyczy Sosnowca, chociaż w tym ostatnim wypadku musiały oddziaływać także specyficzne czynniki lokalne. W woj. zachodnich odsetek mieszkań jednoizbowych jest kilkakrotnie niższy od odsetka ludności robotniczej, co wskazuje, że stopa życiowa robotników w tych województwach była wyższa aniżeli w innych dzielnicach.

Ziemia Odzyskane.

Materiałem porównawczym sytuacji mieszkaniowej na Ziemiach Dawnych z sytuacją mieszkaniową na Ziemiach Odzyskanych w r. 1931 są dane pochodzące ze spisu mieszkaniowego Rzeszy z r. 1927. Opierając się na wyżej podanym źródle bierzemy pod uwagę gminy liczące ponad 5.000 mieszkańców (1925 r. Spis Ludności Rzeszy), które bezpośrednio możemy zaliczyć do typu osad miejskich. W miastach na Ziemiach Odzyskanych znajdowało się w r. 1927 — 179,2 tys. domów mieszkalnych o 845,4 tys. mieszkańach i o 2.630 tys. izbach.

Zasadniczym typem mieszkania na Ziemiach Odzyskanych są mieszkania dwu- i trzyizbowe, które stanowią 56% ogólnej ilości mieszkań, a cztero- i więcej izbowe 31%, podczas gdy mieszkania jednoizbowe stanowią zaledwie 13% ogółu.

Poniżej zamieszczone zestawienie wyraża wielkość mieszkań wg liczby izb w poszczególnych b. rejencjach Ziemi Odzyskanych.

Tabl. 3.

WIELKOŚĆ MIESZKAŃ WG IZB W POSZCZEGÓLNYCH DZIELNICACH

(w odsetkach)

DIMENSIONS OF DWELLINGS BY ROOMS IN INDIVIDUAL REGIONS
(in percentages)

B. rejencje Regions	Mieszkania o liczbie izb Dwellings with the following number of rooms			
	1	2	3	4 i więcej (4 and more)
Gdańsk	33,6	33,1	17,6	15,7
Wrocławska	15,9	29,6	25,1	29,4
Olsztyńska	15,1	23,9	24,1	36,9
Opolska	15,0	37,1	24,1	23,8
Legnicka	11,8	25,8	28,1	34,3
Pogranicze	10,6	26,1	26,6	36,7
Gąbińska	9,8	26,2	29,2	34,8
Ślubicka	8,0	26,2	30,8	35,0
Królewiecka	6,4	22,1	40,5	31,0
Koszalińska	6,3	20,3	32,5	40,9
Zach. Pruska	5,1	17,9	45,4	31,6
Szczecińska	2,5	11,0	45,8	40,7
Ziemia Odzyskane Recovered Territories	13,0	26,7	29,3	31,0

Gdańsk odznaczał się największą ilością mieszkań małych — 1-izbowych. Odsetek tego typu mieszkań sięgał 34%, podczas gdy 4- i więcej izbowych wynosił 16%. Duży odsetek miesz-

kań 1-izbowych spotykany był także w rejencjach: wrocławskiej, olsztyńskiej, opolskiej, chociaż najczęściej spotykanymi mieszkaniami były dwu- i trzyizbowe mieszkania, które obejmowały od 50% do 60% ogólnego stanu mieszkań.

W rejencjach: Legnickiej, Pograniczu, Gąbińskiej i Ślubickiej ilość mieszkań dwu- i trzyizbowych była mniej więcej równa. Mieszkania wieloizbowe liczebną przewagę osiągnęły na obszarze okręgu koszalińskiego, królewieckiego, szczecińskiego i Zach. Pruskiego. Trzyizbowe obejmowały od 32 — 46% ogółu, a czteroizbowe od 30 — 40%.

Ze względu na wagę większych skupisk ludzkich podajemy zestawienie mieszkań wg liczby izb w miastach liczących ponad 50.000 mieszkańców w 1925 r.

Tabl. 4.

MIESZKANIA WG LICZBY IZB W WIELKICH MIASTACH NA ZIEMIACH ODZYSKANYCH

(w odsetkach)

DWELLINGS BY THE NUMBER OF ROOMS IN GREAT TOWNS IN RECOVERED TERRITORIES

Miasta Towns	Mieszkania o liczbie izb Dwellings with the following number of rooms				
	1	2	3	4-6	7 i więcej (7 and more)
Szczecin	2,8	9,5	50,0	33,2	4,5
Elbląg	3,2	16,3	54,9	22,2	3,4
Gliwice	8,4	36,4	28,2	23,9	3,1
Wrocław	11,1	27,2	28,7	28,2	4,8
Legnica	13,0	26,6	26,6	28,1	5,7
Bytom	16,8	40,1	18,7	20,7	3,7
Gdańsk	34,5	33,8	17,9	12,6	1,2

Najlepsze warunki mieszkaniowe wykazywał Szczecin, posiadający 87,7% mieszkań 3- i więcej izbowych, na gorsze Gdańsk, gdzie 1/3 mieszkań stanowiły mieszkania jednoizbowe.

Wnioski:

1) Struktura mieszkaniowa miast na Ziemiach Odzyskanych ze względu na liczebną przewagę mieszkań średnich, które obejmowały 56,0%, jest lepsza od struktury mieszkaniowej miast na Ziemiach Dawnych, które cechował znaczny odsetek mieszkań małych (mieszkania jednoizbowe stanowiły ca 50% ogółu).

2) Miasta Polski (w granicach z r. 1931) posiadały ca 1.930 tys. mieszkań. Uwzględniając obecne zmiany terytorialne miast Ziemi Dawnych i Ziemi Odzyskanych miałyby ca 2.344 tys. mieszkań. Ubytek w wysokości 22,3% mieszkań znajdujących się na Ziemiach Odstąpionych nie tylko byłby pokryty, ale liczba tych w stosunku do liczby mieszkań z r. 1931 w Polsce wzrosłaby o 21,5%.

3) Jednocześnie nastąpiłaby zmiana w strukturze mieszkaniowej przez zmniejszenie liczby mieszkań małych na korzyść średnich i wielkich, jak poniżej:

Tabl. 5.
MIESZKANIA WG LICZBY IZB
(w odsetkach)
DWELLINGS BY THE NUMBER OF ROOMS
(in percentages)

Obszar Area	Mieszkania o liczbie izb Dwellings with the following number of rooms				Przeciętna liczba izb na mieszk. Average number of rooms in one dw.
	1	2	3	4 i więcej (4 and more)	
Polska w granicach 1931 r.	36,5	32,3	16,9	14,1	2,2
w tym: Ziemie Dawne	36,2	32,0	17,0	14,8	2,2
Polska w granicach 1946 r.	23,1	30,3	21,3	20,3	2,5

4) Stosunkowo dobrą strukturą odznaczały się mieszkania miast wykazujących znaczny odsetek wieloizbowych lokali (4 i więcej), do których należały:

Szczecin	— 37,7%
Legnica	— 33,8%
Wrocław	— 33,0%
Bydgoszcz	— 31,7%
Poznań	— 30,3%

Miasta mieszkań średnich, to Chorzów i Elbląg. W pierwszym mieszkania dwu- i trzyizbowe obejmowały 73,7%, w drugim 71,2%.

Mieszkania najmniej — jednoizbowe były szczególnie charakterystyczne dla Częstochowy (53,9%) i dla Łodzi (63,1%).

2) Wielkość domów mieszkalnych.
(Ziemie Dawne, 1931 r., Ziemie Odzyskane 1927).

Ziemie Dawne.

Rozpowszechnionymi budynkami w Polsce na Ziemach Dawnych były domy kilkorodzinne. Domy większe o charakterze domów czynszowych, tj. takie, które liczą ponad 20 miesz-

Tabl. 6.
DOMY MIESZKALNE, MIESZKANIA I IZBY
HOUSES, DWELLINGS AND ROOMS

	Obszar Area	L i c z b a Number of			Przeciętna liczba Average number of	
		Budynków ¹⁾ houses ¹⁾	Mieszkań ¹⁾ dwellings ¹⁾	Izb ¹⁾ rooms ¹⁾	Mieszkań na budynk dwellings per house	Izb na mieszkanie rooms per dwelling
	P o l s k a	398.503	1.499.129	3.250.040	3,8	2,2
1	m. st. Warszawa	24.832	249.057	552.035	10,0	22,2
2	woj. warszawskie	44.656	131.363	239.755	2,9	1,8
3	woj. łódzkie	53.321	260.729	455.755	4,9	1,7
	w tym: Łódź	17.892	145.174	244.499	8,1	1,7
4	woj. kieleckie	48.905	163.596	293.404	3,3	1,8
	w tym: Częstochowa	6.100	25.905	45.406	4,2	1,8
	Sosnowiec	4.205	21.843	46.425	5,9	1,9
5	woj. lubelskie	33.823	93.698	178.751	2,8	1,9
	w tym: Lublin	4.651	24.601	47.721	5,3	1,9
6	woj. białostockie	32.655	69.636	165.086	2,1	2,4
7	woj. poznańskie	53.643	183.885	520.947	3,4	2,8
	w tym: Poznań	6.183	50.659	152.562	8,2	3,0
	Bydgoszcz	6.689	26.639	81.413	4,0	3,1
8	woj. pomorskie	20.240	75.345	215.669	3,7	2,9
	w tym: Gdynia	1.909	6.160	16.045	3,6	2,6
9	woj. śląskie	16.060	94.078	239.681	5,9	2,5
	w tym: Chorzów	2.909	23.511	55.792	8,1	2,4
	Katowice	3.966	27.388	74.367	6,9	2,7
10	woj. krakowskie	50.053	127.156	280.188	2,5	2,2
	w tym: Kraków	7.810	48.456	113.712	6,2	2,3
11	woj. rzeszowskie	20.315	50.586	108.769	2,5	2,2

¹⁾ Dane wg spisu z roku 1931, Statystyka Polski, Seria C, zeszyt 26, 54, 64, 67, 74, 75, 76, 77, 83, 85; 86, 88.

¹⁾ According to the „Second Census of 1931“ Statystyka Polski, Serie C. No. 26, 54, 64, 67, 74, 75, 76, 77, 83, 85, 86, 88.

kań, to przeważnie 1- lub 2-izbowych, skupiały ludność robotniczą słabo sytuowaną materialnie. To też spotykane były w większych ośrodkach robotniczych, w wielkich miastach. W miastach liczących poniżej 20 tys. mieszkańców 54,4% ogólnej liczby domów przypadało na domy najmniejsze (jednomieszkaniowe). W miastach liczących powyżej 20 tys. mieszkańców domy najmniejsze stanowiły tylko 27%, a w miastach o liczbie ludności przekraczającej 150 tys. 18,6%.

Ogólny obraz stanu budynków, mieszkań i izb w r. 1931 daje następujące zestawienie (p. tabl. 6).

Ziemie Odzyskane.

Liczba budynków mieszkalnych w miastach Ziem Odzyskanych wynosiła 179.2 tys., z czego ca 86.3 tys. przypadało na Śląsk, stanowiąc prawie połowę ogólnej liczby domów, podczas gdy $\frac{1}{3}$, czyli ca 39 tys. przypadało na dzisiejsze woj. Szczecińskie.

Następujące zestawienie wykazuje jakiej wielkości budynki mieszkaniowe posiadały poszczególne dzielnice Ziem Odzyskanych:

Tabl. 7.

DOMY MIESZKALNE WG LICZBY MIESZKAŃ (w odsetkach ogółu budynków).

HOUSES BY THE NUMBER OF DWELLINGS
(as percentage of the total number of buildings)

Obszar Area	Domy mieszkalne o liczbie mieszkańców Houses with following number of dwellings		
	1 - 4	5 - 10	11 i więcej 11 and more
Śląsk	56,2	29,6	14,2
Pomorze	67,1	24,9	8,0
Prusy	72,2	24,3	3,5
Pogranicze i dzielnica Ślubicka	77,0	20,4	2,6
Ogółem	63,4	26,7	9,9

Liczba budynków mieszkalnych małych (1—4 mieszkań) stanowiła ca 63% całości, podczas gdy wielkie (11 i więcej mieszkań) obejmowały tylko ca 10%. Budynki wielkie skupiały się w większych ośrodkach przemysłowych. To też Śląsk posiada najwyższy ich odsetek sięgający 14%. Pomorze, Prusy, Pogranicze i okręg Ślubicki odznaczają się znaczną ilością budynków mniejszych, od 67% do 77%. Taki układ wiąże się niewątpliwie z charakterem rolniczym tych dzielnic.

Tak Ziemie Dawne, jak i Ziemie Odzyskane posiadały stosunkowo najwięcej budynków mieszkalnych małych, tzn. o liczbie mieszkań wahał się w granicach od 1 do 4. Odsetek budynków większych wzrastał w ośrodkach przemysłowych i wielkich miastach.

Ziemie Dawne i Ziemie Odzyskane w roku 1931 posiadały około 578 tys. budynków mieszkalnych.

Tabl. 8.

PRZECIĘTNA LICZBA OSÓB NA IZBĘ W MIESZKANIACH

AVERAGE NUMBER OF PERSONS PER ROOM

L. p. No.	M i a s t a T o w n s	Ogółem Total	Mieszkania o liczbie izb Dwellings with the following number of rooms			
			1	2	3	4 i więcej 4 and more
1.	m. st. Warszawa	2,1	4,0	2,4	1,7	1,1
2.	Łódź	2,5	3,8	2,2	1,6	1,1
3.	Częstochowa	2,5	4,1	2,4	1,6	1,1
4.	Lublin	2,3	4,1	2,3	1,6	1,1
5.	Sosnowiec	2,3	3,9	2,3	1,6	1,0
6.	Gdynia	2,0	3,4	2,3	1,7	1,5
7.	Kraków	1,8	3,5	2,2	1,5	1,1
8.	Chorzów	1,8	2,8	2,1	1,6	1,1
9.	Katowice	1,7	2,9	2,2	1,7	1,0
10.	Poznań	1,6	3,3	2,2	1,6	1,1
11.	Bydgoszcz	1,4	3,2	2,0	1,5	1,0
12.	Polska	2,0	3,9	2,3	1,6	1,1

Tabl. 9.

ODSETEK LUDNOSCI ZAMIESZKAŁEJ W MIESZKANIACH NIEPRZELUDNIONYCH, UMIARKOWANIE I SKRAJNIE PRZELUDNIONYCH PERCENTAGE OF POPULATION OCCUPYING DWELLING NOT — OVERCROWDED, MODERATELY OVERCROWDED AND EXTREMELY OVERCROWDED.

M i a s t a T o w n s	Mieszkania — Dwellings		
	nieprze- ludnione not over- crowded	umiarko- wanie prze- ludnione moderate- ly over- crowded	skrajnie prze- ludnione extreme- ly over- crowded
Miasta powyżej 20 tys. mieszk.			
Ogółem	45,4	35,5	19,1
woj. środkowe	38,0	36,9	25,1
w tym: Warszawa	41,7	34,8	23,5
Lublin	37,1	34,9	28,0
Łódź	31,6	38,2	50,2
Częstochowa	29,3	39,8	30,9
woj. krakowskie	50,0	35,7	14,3
w tym: Kraków	51,5	33,1	15,4
woj. zachodnie	59,9	33,2	6,9
w tym: Bydgoszcz	69,4	26,2	4,4
Poznań	61,9	31,5	6,6
Katowice	56,8	37,3	5,9
Chorzów	51,9	41,9	6,2
Miasta poniżej 20 tys. mieszk.			
Ogółem	41,0	38,3	20,7
woj. środkowe	32,6	40,3	27,1
woj. krakowskie	37,0	41,8	21,2
woj. zachodnie	59,1	31,7	9,2
P o l s k a	43,7	36,6	19,7

3) Zagęszczenie mieszkań.

(Ziemie Dawne 1931, Ziemie Odzyskane 1927).

Ziemie Dawne.

Dane ze spisu dokonanego w roku 1931, dotyczące liczby osób przypadających na izbę, podają jako ogólną przeciętną dla Polski 2,0 osoby.

Rozróżnia się mieszkania nieprzeludnione, czyli liczące poniżej 2 osób na izbę, umiarkowanie przeludnione, na które przypada od 2 do 4 osób na izbę i na skrajnie przeludnione, o liczbie 4 i więcej osób.

Jednakże wniosek, że w Polsce nie było przeludnienia, byłby błędny. Zróżniczkowanie tej przeciętnej wg ilości izb w mieszkaniu wykazuje daleko idące od niej odchylenie (p. tabl. 8).

Analizując powyższe dane widzi się, że przeciętne były szczególnie wysokie dla pewnych kategorii mieszkań. A więc wg podanej wyżej normy do przeludnionych mieszkań w Polsce należały mieszkania 1 — i 2-izbowe.

Mieszkania małe z reguły były przeludnione zarówno w miastach większych, jak i mniejszych. Przeciętnie w Polsce na mieszkania 1-izbowe przypadało 3,9 osoby, a na 2-izbowe 2,3, podczas gdy mieszkania liczące 3 i więcej izb miały przeciętnie 1,3 osoby na izbę.

Odsetek ludności zamieszkałej w rozróżnianych kategoriach mieszkań przedstawiał się następująco: (patrz tabl. 9).

Najgorsze warunki mieszkaniowe mają miasta w woj. śródkowych, a szczególnie w większych ośrodkach tych okręgów, a więc w Lublinie, w Łodzi, Częstochowie i w Warszawie.

Przeludnienie w Polsce miało głównie miejsce w województwach odznaczających się typem mieszkań małych oraz dotyczyło szczególnie grup robotniczą, jako głównych posiadaczy jedno- i dwuizbowych mieszkań, jak wykazuje tabl. 10.

Ziemie Odzyskane.

Na Ziemiach Odzyskanych sytuacja przedstawia się: (p. tabl. 11).

Widzimy, że im większe mieszkanie tym niższa przeciętna zagęszczenia na izbę, ze stopniowaniem od 2,6 do 0,7 osób na izbę. Największe zagęszczenie na izbę wykazuje Śląsk Opolski, Prusy, a najniższe Pogranicze i część b. dzieln. Słubickiej.

Mieszkania nieprzeludnione, czyli wg przyjętej normy liczące do 2 osób na izbę stanowiły 91,4% ogólnej ilości izb, umiarkowanie przeludnione (od 2 do 4 osób na izbę) 8%, a skrajnie przeludnionych (powyżej 4 osób) 0,6%.

Tabl. 10.

WARUNKI MIESZKANIOWE NIEKTÓRYCH GRUP SPOŁECZNO-ZAWODOWYCH W MIASTACH LICZĄCYCH PONAD 20 TYS. I WIĘCEJ MIESZKAŃCÓW¹⁾

HOUSING CONDITIONS OF SOME SOCIAL GROUPS IN THE TOWNS OF 20.000 AND MORE INHABITANTS¹⁾

	Grupy społeczno-zawodowe Social groups	Liczba ludności w mieszkaniach o liczbie izb Number of persons in the dwellings with the following number of rooms			
		1	2	3	4 i więcej 4 and more
1.	Zatrudniający siły najemne w górnictwie i przem. — w zakł. przem. I — VII kat. Entrepreneurs employing wage earners in mining and industry-plants class I — VII	2,0	8,0	20,9	69,1
2.	Zatrudn. siły najemne w górn. i przem. w zakł. przem. VIII kat. i mniej kat. Entrepreneurs employing wage earners in mining and industry-plants class VIII and further	12,4	30,6	29,5	27,5
3.	Zatrudn. siły najemne w handlu i ubezpiecz. Entrepreneurs employing in trade and insurance	3,5	12,1	25,3	59,1
4.	Nie zatrudniający sił najemn. — w górn. i przem. Entr. not employing in mining and industry	35,1	35,2	19,3	10,4
5.	Nie zatrudniający sił najemn. w handlu i ubezpiecz. Entr. not employing in trade and insurance	17,9	30,3	26,8	25,0
6.	Adwokatura, oświata, kultura, lecznictwo Professions and education	12,7	16,9	18,5	51,9
7.	Pracown. umysł. Salaried workers	8,9	20,3	27,3	43,5
8.	Robotnicy ogółem Wage earners	47,3	34,4	13,2	5,1

¹⁾ Mały Rocznik Statystyczny 1939 r. str. 59.

¹⁾ According to Mały Rocznik Statystyczny 1939 r. str. 59.

Tabl. 11.

GĘSTOŚĆ ZALUDNIENIA MIESZKAŃ W POSZCZEGÓLNYCH DZIELNICACH
(przeciętna osób na izbę)

DENSITY OF OCCUPATION IN THE INDIVIDUAL REGIONS

• Obszary Area	Mieszkania o liczbie izb Dwellings with the following number of rooms						
	1	2	3	4	5	6	7 i więcej 7 and more
Śląsk Dolny	2,5	1,7	1,2	1,0	0,8	0,8	0,7
Śląsk Opolski	2,8	2,1	1,6	1,2	1,0	0,9	0,8
Pomorze	2,5	1,6	1,2	1,0	0,8	0,7	0,7
Pogranicze i b. dzielnica Ślubicka	2,4	1,6	1,2	1,0	0,8	0,8	0,7
Prusy	3,2	1,8	1,3	1,7	0,9	0,8	0,9
Ziemie Odzyskane	2,6	1,8	1,3	1,0	0,9	0,8	0,7

W mieszkaniach nieprzeludnionych, czyli w warunkach normalnych mieszkało ca 78,4% ludności miejskiej, a 21,6% żyło w mieszkaniach przeludnionych, a 2,9% mieszkało w warunkach skrajnego przeludnienia.

Ziemie Odzyskane w omawianym okresie odznaczały się nieznacznym przeludnieniem. Mieszkania przeludnione osiągnęły najwyższy odsetek w rejencji Opolskiej — 28,0%, w takich miastach jak Bytom — 32,8%, Gliwice — 26,2%,

Tabl. 12.

MIESZKANIA PRZELUDNIONE I NIEPRZELUDNIONE

(w odsetkach)

OVERCROWDED AND NOT-OVERCROWDED DWELLINGS
(in percentages)

Rejencje Regions	Mieszkania Dwellings		Miasto Towns	Mieszkania Dwellings	
	nieprzeludn. not-overcrowded	przeludn. overcrowded		nieprzeludn. not-overcrowded	przeludn. overcrowded
Opolska	72,0	28,0	Szczecin	94,9	5,1
Wrocławska	83,6	16,4	Elbląg	91,5	8,5
Olsztyńska	77,1	22,9	Legnica	88,9	11,1
Gąbińska	84,2	15,8	Wrocław	87,3	12,7
Legnicka	89,9	10,1	Gliwice	73,8	26,2
Szczecińska	94,8	5,2	Zabrze	70,7	29,3
Królewiecka	87,1	12,9	Bytom	67,2	32,8
Koszalińska	88,3	11,7			
Zach. Pruska	89,3	10,7			
Pogranicze	85,1	14,9			
Ślubicka	92,1	7,9			

Wnioski:

1) Polska odznaczała się znacznym przeludnieniem mieszkań, o czym świadczy wysoki ich odsetek — 56,3%. Zagęszczenie ponad normę koncentrowało się w mieszkaniach jedno- (67,9% mieszkań jednoizbowych zamieszkiwało ponad 2 osoby) i dwuizbowych (63,3% mieszkań dwuizbowych zamieszkiwanych było przez więcej niż dwie osoby), podczas gdy z kategorii mieszkań trzyizbowych tylko 31,9% było zamieszkiwanych przez więcej niż 2 osoby.

Zabrze — 29,3%, koncentrując się w mieszkaniach jednoizbowych.

2) Spośród miast liczących powyżej 50 000 mieszkańców — Warszawa, Częstochowa, Łódź, Lublin posiadały najwyższy odsetek mieszkań przeludnionych (ca 70%).

Spośród miast Ziemi Odzyskanych Bytom i Zabrze posiadały najwyższy odsetek mieszkań przeludnionych (ca 30%), który był taki sam, jak odsetek mieszkań przeludnionych — miasta Bydgoszczy. Natomiast Bydgoszcz posiadała

w stosunku do innych miast Ziem Dawnych najniższą ilość mieszkań przeludnionych.

3) W r. 1931 na Ziemiach Dawnych w 3,3 mil., izbach mieszkało ca 6,8 mil. osób, przeciętnie 2,0 osoby przypadały na izbę. Na Ziemiach Odzyskanych (r. 1925) w 2,6 mil., izbach było około 3,3 mil. mieszkańców, czyli przeciętnie przypadało 1,2 osoby na izbę. Ogólna przeciętna dla Ziem Odzyskanych i Dawnych w r. 1931 równała się 1,7 osoby na izbę.

Porównanie międzynarodowe.

Przymując za miasta o typowych warunkach mieszkaniowych na Ziemiach Dawnych — Poznań, Warszawę i Katowice, oraz na Ziemiach Odzyskanych — Szczecin i Wrocław, można porównać sytuację mieszkaniową tych miast z miastami zagranicznymi.

Tabl. 13.

MIESZKANIA WG LICZBY IZB W NIEKTORYCH MIASTACH EUROPY (w latach 1926 — 1935) (w odsetkach)

DWELLINGS BY ROOMS IN SOME TOWNS OF EUROPE IN THE YEARS 1926 — 1935 (in percentages)

Miasto Towns	Mieszkania o liczbie izb Dwellings with the following number of rooms				Przeciętna liczba izb na mieszk. Average number of per inhabit- tant rooms
	1	2	3	4 i więcej 4 and more	
Warszawa	42,7	24,5	16,3	16,5	2,2
Poznań	14,4	29,3	25,9	30,4	3,0
Katowice	12,4	42,7	22,3	22,6	2,7
Wrocław	11,1	27,2	28,7	33,0	3,2
Szczecin	2,8	9,5	50,0	37,7	3,6
Norymberga	0,7	2,8	22,4	74,1	4,2
Londyn	0,7	3,3	7,4	88,6	5,6
Berlin	4,4	29,6	35,4	30,6	3,3
Oslo	4,4	26,3	32,0	37,3	3,4
Sztokholm	17,2	36,9	24,2	21,7	2,8
Tallin	39,3	22,6	18,6	19,5	2,4
Helsinki	34,1	34,3	13,3	18,3	2,4

Sytuacja w Helsinkach i Tallinie jest zbliżona do naszej w województwach środkowych. Natomiast w woj. zachodnich wykazuje podobieństwo do warunków mieszkaniowych w Sztokholmie.

Jeżeli chodzi o Niemcy, to sytuacja mieszkaniowa poprawia się w miarę przesuwania się ku zachodowi, tak np. w Norymberdze mieszkań jednoizbowych prawie nie spotykamy, natomiast przewagę znaczną stanowią mieszkania duże (4 i więcej izbowe). Analogiczną sytuację mieszkaniową posiada Londyn.

Liczba osób przypadających na izbę w miastach omawianych państw wynosiła (w okresie 1927 r. — 1933 r.) jak następuje:

w Holandii	0,84
Haga	0,74
w Anglii	0,85
Londyn	0,89
w Niemczech	0,98
Berlin	1,01
w Norwegii	1,08
we Włoszech	1,36
Rzym	1,37
W Finlandii	1,56
w Polsce:	
Ziemia Dawne	2,02
Warszawa	2,07
Ziemia Odzyskane	1,25
Wrocław	1,23
Szczecin	1,02

Ziemia Odzyskane posiadały lepsze warunki mieszkaniowe od Ziem Dawnych, ale w porównaniu z Niemcami tereny te posiadały warunki mieszkaniowe gorsze. znajdowały się one poniżej przeciętnej dla Niemiec, o czym świadczy następujące porównanie:

Obszar Area	Przeciętna liczba Average number of		
	mieszkań na budynek dwellings per house	izb na mieszkanie rooms per dwelling	osób na izbę persons per room
Niemcy Germany	3,6	3,9	0,98
Ziemia Odzyskane Recovered Territories	4,7	3,1	1,2
Ziemia Dawne ¹⁾ Old Territories ¹⁾	3,8	2,2	2,0

4) Stan izb i zagęszczenie na początek roku 1939.

Ziemia Dawne.

Szacunek opiera się na następujących założeniach:

1) Bierzemy za podstawę stan liczbowy izb z roku 1931 wg podziału administracyjnego z tego roku, wg danych statystycznych zawartych: Drugi Powszechny Spis Ludności z dn. 9.XII.1931 r. GUS Statystyki Polski.

2) Ruch budowlany jest wyrażony w budynkach mieszkalnych rozpoczętych (wraz z nadbudowaniami i dobudowami) ze względu na większą kompletność statystyczną niż ruch budowlany wyrażony w budynkach zakończonych — „Ruch budowlany” Statystyka Polski — GUS.

3) Jako przeciętny okres trwania budowli przyjmuje się zwykle 100 lat dla budowli murowanych i 50 lat dla budowli drewnianych. Dla oszacowania ubytku budowli na skutek zużycia możnaby zastosować powyższe liczby tylko wtedy, gdybyśmy znali wiek wszystkich budowli. Wówczas potrącalibyśmy jako ubytek wszystkie budowle murowane wybudowane 100 lat wstecz i wszystkie budowle drewniane wybudowane 50 lat wstecz. Ponieważ jednak wieku po-

¹⁾ Przeciętna dla Polski z r. 1931.

¹⁾ Average for Poland from 1931.

Tabl. 14.

SZACUNEK LICZBY IZB NA POCZĄTEK R. 1939

THE ESTIMATION OF THE NUMBER OF ROOMS
AT THE BEGINNING OF 1939

L. p. No	Województwa, miasta Voivodships and towns	Liczba izb — Number of rooms			
		1931	Ubytek Decrease	Przyrost Increase	1939
		w t y s i ą c a c h — in thousands			
1	m. st. Warszawa	552,0	41,1	129,4	640,3
2	woj. warszawskie	239,8	22,1	46,3	264,0
3	„ łódzkie	455,8	38,0	72,3	490,1
	w tym: Łódź	244,4	12,8	26,4	258,0
4	woj. kieleckie	293,4	24,6	60,0	328,8
5	„ lubelskie	178,8	17,7	30,3	191,4
	w tym: Lublin	47,7	2,8	8,1	53,0
6	woj. białostockie	165,1	16,2	22,7	171,6
7	„ poznańskie	520,9	34,4	79,8	566,3
	w tym: Poznań	152,6	7,1	37,7	183,2
	Bydgoszcz	81,4	5,2	13,0	89,2
8	woj. pomorskie	215,7	14,7	49,7	250,7
9	„ śląskie	239,7	15,7	37,4	261,4
	w tym: Katowice	74,4	5,9	8,4	76,9
10	woj. krakowskie	280,2	23,7	61,7	318,2
	w tym: Kraków	113,7	8,7	28,0	133,0
11	woj. rzeszowskie	108,8	9,7	16,7	115,8
	Razem	3.250,2	257,9	606,3	3.593,6

szczególnych budowli nie znamy i ponieważ wiemy, że struktura wieku budowli kształtuje się wyraźnie na korzyść stosunkowo młodych budowli, przyjmujemy, że ubytek roczny wynosi dla budowli murowanych 1/125 obecnego stanu, a dla budowli drewnianych 1/70 obecnego stanu.

Na początku roku 1939 na Ziemiach Dawnych znajdowało się ca 3.598,6 tys. izb, czyli liczba izb w stosunku do r. 1931 wzrosła o 11,1%.

Jeżeli uwzględnimy przyrost ludności, biorąc pod uwagę ze względu na posiadane dane statystyczne tylko niektóre miasta, to otrzymamy:

Tabl. 15.

LICZBA LUDNOŚCI I IZB W LATACH 1931—1939.

NUMBER OF POPULATION AND ROOMS IN THE
YEARS 1931 — 1939.

L. p. No.	Miasta Towns	Liczba izb w tys. Number of rooms in thousands		1931—100	Liczba ludności w tys. Number of population in thousands		1931—100
		1931 ¹⁾	1939		1931	1939 ²⁾	
1	m. st. Warszawa	552,0	640,3	116,0	1.172,0	1.289,0	110,0
2	Łódź	244,5	258,0	105,5	605,0	672,0	111,1
3	Poznań	152,6	183,2	120,1	245,0	272,0	111,0
4	Kraków	113,7	133,0	117,0	219,0	259,0	118,3
5	Katowice	74,4	76,9	103,2	126,0	134,0	106,3
6	Bydgoszcz	81,4	89,2	109,9	117,0	141,0	120,5
7	Lublin	47,7	53,0	111,1	112,0	122,0	108,9
	Ogółem — Total	1.266,3	1.433,6	113,2	2.596,0	2.889,0	111,3

¹⁾ Wg „Drugiego Powszechnego Spisu Ludności z dn. 9.IV.1931“.

²⁾ Wg Małego Rocznika Statystycznego r. 1939, str. 36.

¹⁾ Data according to the „Second Census of Population of 1931“.

²⁾ According to „Mały Rocznik Statystyczny“, 1939 p. 36.

Powyższe zestawienie wykazuje, iż sytuacja mieszkaniowa na Ziemiach Dawnych w okresie od 1931 r. do 1939 r. uległa tylko bardzo nieznacznej poprawie.

Ziemie Odzyskane.

Szacunek liczby izb w miastach na Ziemiach Odzyskanych na początek roku 1939 opieramy na danych dotyczących liczby mieszkań w 11 miastach liczących ponad 50 tys. mieszkańców. W roku 1927 w tych miastach znajdowało się 44,9% ogólnej liczby mieszkań.

Miasta Ziem Dawnych i Ziem Odzyskanych na początku roku 1939 posiadały 7.220,4 tys. izb i ca 12 mil. ludności miejskiej.

5) Stan izb na rok 1946.

W szacunku liczby izb w miastach na Ziemiach Dawnych zakładamy, że nie było nowych budowli, a następnie przyjmujemy, że ze względu na warunki wojenne okres amortyzacyjny przedłużył się (przyjmujemy okres 150 lat), to znaczy, że mieszkano w domach, które w normalnych czasach nie byłyby eksploatowane.

Tabl. 16.

LICZBA MIESZKAŃ I LUDNOŚCI W NIEKTÓRYCH MIASTACH ZIEMI ODZYSKANYCH

DWELLINGS AND POPULATION IN SOME TOWNS IN THE RECOVERED TERRITORIES

L. p. No.	Miasta Towns	Ludność w tys. ^{a)} Population in thousands		1925--100	Mieszkania w tys. ^{a)} Dwellings in thousands		1927--100
		1925	1939		1927	1937	
1	Wrocław	599,8	621,0		150,5	196,5	130,5
2	Szczecin	254,5	374,0		69,1	107,3	155,3
3	Zabrze	122,7	126,1		27,3	34,6	126,7
4	Gliwice	95,6	114,0		21,6	30,7	142,1
5	Bytom	86,9	101,1		19,4	26,7	137,6
6	Legnica	73,1	78,5		21,1	25,3	119,9
7	Elbląg	68,2	83,2		18,4	24,1	131,0
8	Raciborz	49,1	49,7		11,7	14,4	123,1
9	Wałbrzych	44,1	64,1		11,6	21,0	181,0
10	Opole	41,5	50,5		9,7	14,2	146,4
11	Olsztyn	38,1	50,4		8,1	11,5	142,0
	Ogółem	1.473,6	1.712,6	116,2	368,5	506,3	137,4

Liczba mieszkań oraz izb na Ziemiach Odzyskanych w oparciu o powyższe założenie przedstawiała się następująco: (p. tabl. 17).

Na początku roku 1939 w miastach na Ziemiach Odzyskanych ca 4.195 tys. ludności miejskiej zamieszkiwało w 1.161,6 tys. mieszkań o 3.621,8 tys. izbach.

Jeżeli chodzi o Ziemie Odzyskane, to w pierwszej fazie wojny miał miejsce budowlany ruch mieszkaniowy, który powiększył ogólną powierzchnię mieszkań ludności miejskiej na rok 1941 o 2,1% w stosunku do roku 1939.

Ze względu na brak danych o budowlanym ruchu mieszkaniowym w latach późniejszych

Tabl. 17.

LICZBA MIESZKAŃ I IZB W MIASTACH NA ZIEMIACH ODZYSKANYCH WG DZIELNIC

NUMBER OF DWELLINGS AND ROOMS IN THE TOWNS IN THE RECOVERED TERRITORIES

L. p. No.	Obszar Area	Mieszkania w tysiącach Dwellings in thousands		Przeciętna liczba izb na mieszkanie Average number of rooms per dwelling	Liczba izb w tys. na początek r. 1939 Number of rooms at the beginning of 1939 in thousands
		1927	1939		
1	Śląsk	476,5	654,7	3,0	1.964,1
2	Pomorze	161,6	222,0	3,6	799,2
3	Prusy Wschodnie	74,0	101,7	3,3	335,6
4	Pogranicze i b. dzieln. Słubicka	73,9	101,6	3,3	335,2
5	Gdańsk i Sopot	59,4	81,6	2,3	187,7
	Ogółem — Total	845,4	1.161,6	3,1	3.621,8

^{a)} Statistisches Jahrbuch für das Deutsche Reich—1933, 10—13.

Statistisches Jahrbuch für das Deutsche Reich—1940/41, 17, 21, 235.

oraz ze względu na trwałość zabudowań, przyjęty okres amortyzacyjny dla budynków mieszkalnych Ziem Dawnych przyjmujemy również dla budynków mieszkalnych Ziem Odzyskanych.

Należy dodać, iż stopień uszkodzenia znacznej ilości budynków mieszkalnych zwiększył się na skutek nienaprawienia bezpośrednio po woj-

z kolei strat bezpośrednich, powstałych na skutek działań wojennych.

Liczbę strat w izbach otrzymujemy za pomocą przeliczenia na izby danych Ministerstwa Odbudowy o budynkach mieszkalnych zniszczonych przez działania wojenne, (podział administracyjny z roku 1946). (p. tabl. 18b).

Tabl. 18a.

SZACUNEK

LICZBY W MIASTACH NA ROK 1946

(w tys.)

ESTIMATE OF THE NUMBER OF ROOMS IN THE TOWNS IN 1946
(in thousands)

L. p. No.	Obszar Area	Liczba izb — Number of rooms			
		1939	1941	Ubytek (Decrease)	1946
	Ziemie Dawne ¹⁾ Old Territories	3.598,6	—	165,7	3.432,9
1	m. st. Warszawa	640,3	—	29,7	610,6
2	woj. warszawskie	264,0	—	12,1	251,9
3	woj. łódzkie	490,1	—	22,6	467,5
	w tym: Łódź	258,0	—	11,8	246,2
4	woj. kieleckie	328,8	—	15,0	313,8
5	woj. lubelskie	191,4	—	8,8	182,6
	w tym: Lublin	53,0	—	3,4	49,6
6	woj. białostockie	171,6	—	7,9	163,7
7	woj. poznańskie	566,3	—	26,1	540,2
	w tym: Poznań	183,2	—	8,4	174,8
	Bydgoszcz	89,2	—	4,1	85,1
8	woj. pomorskie	250,7	—	11,5	239,2
9	woj. śląskie	261,4	—	12,0	249,4
	w tym: Katowice	76,8	—	3,5	73,3
10	woj. krakowskie	318,2	—	14,7	303,5
	w tym: Kraków	133,0	—	6,1	126,9
11	woj. rzeszowskie	115,8	—	5,3	110,5
	Ziemie Odzyskane ²⁾ Recovered Territories	3.621,8	3.701,6	129,6	3.572,0
12	Śląsk	1.964,1	2.007,3	70,2	1.937,1
13	Pomorze	799,2	816,8	28,6	788,2
14	Prusy Wschodnie	335,6	343,0	12,0	331,0
15	Pogr. i część b. rej. Słubickiej	335,2	342,6	12,0	330,6
16	Gdańsk	187,7	191,9	6,8	185,1
	Polska — Poland	7.220,4	—	295,3	7.004,9

nie częściowo uszkodzonych budynków przez działania wojenne.

Na początku roku 1946 w Polsce (w granicach z r. 1946) byłoby 7.004,9 tys. izb z rozkładem szczegółowym jak powyżej (podział administracyjny z roku 1931);

W przeprowadzanym szacunku uwzględnimy

Porównanie danych spisowych ³⁾ dotyczące liczby izb w miastach z danymi pochodzącymi z przeprowadzonego szacunku przedstawia tablica 19.

Liczba izb mieszkalnych na Ziemiach Dawnych wg danych spisowych GUS'u przewyższa szacunkową liczbę izb o 17,6%.

¹⁾ W granicach administracyjnych z roku 1931.

²⁾ Dzielnice wg podziału administracyjnego z roku 1927.

³⁾ Dane dotyczące liczby izb w poszczególnych miastach — wg Wiadomości Statystycznych GUS z. 2 1947 r. Dane dot. liczby izb w miastach poszczególnych województw wg nieoficjalnych danych GUS'u.

¹⁾ Within the administrative frontiers of 1931.

²⁾ Regions according to the administrative division of 1927.

³⁾ Data comprising the number of rooms in different towns according to Statistic News N. 2 1947 Centr. Stat. Office. Data comprising the number of rooms in towns in different voivodships according to not published data of Centr. Stat. Office.

Tabl. 18b.
SZACUNEK
LICZBY IZB W MIASTACH NA ROK 1946
(w tys.)
ESTIMATE OF THE NUMBER OF ROOMS IN THE
TOWNS IN 1946
(in thousands)

L. p. No.	Obszar Voivodships	Liczba izb Number of rooms		
		1946 wg. zest. 18a according to the table 18a	Straty bezpośrednie Direct losses in the number of rooms	Stan na rok 1946 State for 1946
	Ziemie Dawne—Old Territories	3.665,6 ¹⁾	1007,4	2.658,2
1	m. st. Warszawa	610,6	384,1	226,5
2	woj. warszawskie	190,8	70,7	120,1
3	woj. łódzkie	486,5	48,2	438,3
	w tym: Łódź	270,6	33,3	237,3
4	woj. kieleckie	167,3	22,8	144,5
5	woj. lubelskie	170,4	24,4	146,0
6	woj. białostockie	149,3	64,5	84,8
7	woj. poznańskie	469,1	86,3	382,8
	w tym: Poznań	174,8	39,7	135,1
8	woj. pomorskie ²⁾	610,1	178,7	431,4
	w tym: Bydgoszcz	85,1	3,6	81,5
9	woj. śląskie	360,5	73,0	287,5
	w tym: Katowice	73,3	—	73,3
10	woj. krakowskie	316,2	19,0	297,2
	w tym: Kraków	150,1	4,4	145,7
11	woj. rzeszowskie	134,8	35,7	99,1
	Ziemie Odzyskane Recovered Territories	3.386,9	1.682,9	1.704,0
12	woj. wrocławskie	1.360,4	716,0	650,4
	w tym: Wrocław	503,9	356,4	147,5
13	woj. szczecińskie	796,9	463,4	333,5
	w tym: Szczecin	301,6	158,2	143,4
14	woj. śląskie	581,1	125,3	455,8
15	woj. gdańskie	119,7	75,8	43,9
16	woj. poznańskie	287,8	141,5	146,3
17	woj. olsztyńskie	211,8	144,7	67,1
18	woj. białostockie	23,2	16,2	7,0
	Polska — Poland	7.052,5	2.690,3	4.362,2

Jak wynika z powyższego zestawienia największe różnice wykazują b. województwa zachodnie, województwo warszawskie oraz miasta: Łódź i Kraków. Nadwyżka liczb spisowych nad liczbami naszego szacunku:

woj. pomorskie	+ 118,5
woj. poznańskie	+ 96,2
woj. śląskie	+ 115,0
woj. warszawskie	+ 55,4
m. Łódź	+ 22,3
m. Kraków	+ 16,6

Jak widać z powyższego, z ogólnej nadwyżki liczb spisowych w stosunku do liczb szacunko-

wych dla Ziem Dawnych z 466,8 tys. izb przypadało 385,1 tys. (82,5%) na wyżej wymienione województwa.

Możliwe więc, że na terenie tych województw w okresie wojennym okupanci prowadził działalność budowlaną, wchodziły tu prawdopodobnie w grę mieszkania dla pracowników przemysłu wojennego (a jeśli chodzi o Kraków na potrzeby administracji). Wobec tego przyjmujemy dla Ziem Dawnych liczby spisowe.

Odchylenie między prównywalnymi wielkościami na Zemiach Odzyskanych zaznacza się w odmiennym kierunku, a mianowicie liczba

¹⁾ Powierzchnia miast Łodzi, Krakowa uległa powiększeniu.

²⁾ woj. Pomorskie obejmuje obecne woj. bydgoskie oraz powiaty znajdujące się w woj. gdańskim: Gdynia, Kartusy, Kościerzyna, Morski, Starogard, Tczew oraz m. Gdańsk i Sopot.

¹⁾ Urban area of Łódź and Kraków was enlarged.

²⁾ Voivodship Pomorze in 1946 includes voivodship of Bydgoszcz and following districts of v. Gdańsk: Gdynia, Kartusy, Kościerzyna, Morski, Starogard, Tczew and Gdańsk and Sopot.

Tabl. 19.
PORÓWNANIE DANYCH SPISOWYCH Z DANYMI
WYNIKAJĄCYMI Z SZACUNKU
THE ESTIMATED DATA COMPARED WITH
THOSE OF THE CENSUS

L. p. No	Obszary Area	Liczba izb w tys. — Number of rooms in thousands		
		Wg szacunku estimated	Wg danych C.G.S. u according to the data of Central Statistical Office	Różnica wyniku z po- rowuowania — n d yżka wg szacunku + nad- wyżka — U.S. u Differences resulting from comparison
	Ziemie Dawne — Old Territories	2.658,2	3.125,0	+466,8
1	m. st. Warszawa	226,5	217,1	— 9,4
2	woj. warszawskie	120,1	175,5	+ 55,4
3	woj., łódzkie	438,3	460,6	+ 22,3
	w tym: Łódź	237,3	271,7	+ 34,4
4	woj. kieleckie	144,5	174,8	+ 30,3
5	woj. lubelskie	146,0	141,2	— 4,8
6	woj. białostockie	84,8	88,1	+ 3,3
7	woj. poznańskie	382,8	479,0	+ 96,2
	w tym: Poznań	135,1	161,5	+ 26,4
8	woj. pomorskie ¹⁾	431,4	549,9	+118,5
	w tym: Bydgoszcz	81,5	92,5	+ 11,0
9	woj. śląskie	287,5	402,5	+115,0
	w tym: Katowice	73,3	83,2	+ 9,9
10	woj. krakowskie	297,2	319,1	+ 21,9
	w tym: Kraków	145,7	162,3	+ 16,6
11	woj. rzeszowskie	99,1	117,2	+ 18,1
	Ziemie Odzyskane Recovered Territories	1.704,0	1.315,4	—388,6
12	woj. wrocławskie	650,4	524,7	—125,7
	w tym: Wrocław	147,5	124,6	— 22,9
13	woj. szczecińskie	333,5	237,7	— 95,8
	w tym: Szczecin	143,4	59,8	— 83,6
14	woj. śląskie	455,8	337,0	—118,8
15	woj. gdańskie	43,9	42,2	— 1,7
16	woj. poznańskie	146,3	94,5	— 51,8
17	woj. olsztyńskie	67,1	72,3	+ 5,2
18	woj. białostockie	7,0	7,0	
	Polska — Poland	4.362,2	4.440,4	+ 78,2

szacunkowa izb mieszkalnych przewyższa o 29,6% dane spisowe.

W tym wypadku różnica może polegać na tym, że w liczbach szacunkowych przyrost izb w okresie omawianym oszacowaliśmy na podstawie danych o ruchu budowlanym mieszkaniowym w jedenastu największych miastach. Prawdopodobnie w miastach mniejszych ruch budowlany był nieco słabszy.

Nie wydaje się, aby to mogło mieć istotne znaczenie, gdyż np. dla miasta Szczecina, który znajdował się w liczbie tych jedenastu miast różnica była stosunkowo wysoka.

Istotne znaczenie ma fakt, że dane GUS-u pochodzą z Tymczasowego Sumarycznego Spisu Ludności z 14.II.1946 r., który wg arkuszy spi-

sowych umował jedynie liczbę mieszkań zamieszkałych (jako cecha — odrębny numer mieszkań a), oraz nie obęto budynków mieszkalnych zajętych przez urzędy, organizacje społeczne, polityczne i wojskowe.

Dlatego przyjmujemy, że rzeczywista liczba izb mieszkalnych na Ziemiach Odzyskanych mieści się między naszą liczbą szacunkową, a liczbą spisową. Przyjmując, średnią arytmetyczną tych dwóch liczb otrzymujemy dla Ziemi Odzyskanych 1.509,8 tys. izb. Ogółem więc na początku roku 1946 było w miastach na Ziemiach Dawnych i Ziemiach Odzyskanych — 4.634,8 tys. izb mieszkalnych.

W zakończeniu zamieszczamy zestawienie dotyczące liczby izb przypadających na głowę ludności:

¹⁾ Woj. pomorskie obejmuje obecne woj. bydgoskie oraz powiaty znajdujące się w obecnym woj. gdańskim: Gdynia, Kartusy, Tczew, Starogard, Kościerzyna, Morski, m. Gdańsk i Sopot.

¹⁾ Voivodship Pomorze in 1946 includes voivodship of Bydgoszcz and following circuits of v. of Gdańsk: Gdynia, Kartusy, Kościerzyna, Morski, Starogard, Tczew, Gdańsk and Sopot.

Tabl. 20.
LICZBA IZB NA GŁOWĘ LUDNOŚCI
NUMBER OF ROOMS PER HEAD

Ludność miejska ²⁾ <i>Urban population</i>	1931	1939	1946
Polska w granicach przedwojennych <i>Poland within prewar frontiers</i>	0,49	—	—
Polska w granicach 1946 r. <i>Poland in 1946</i>	—	—	0,63 ¹⁾
Ziemie Dawne <i>Old Territories</i>	0,49	0,49	0,57 ¹⁾
Ziemie Odzyskane <i>Recovered Territories</i>	—	—	0,67 ¹⁾

¹⁾ Jeśliśmy przyjęli dane spisowe GUS'u do powyższego obliczenia, to otrzymalibyśmy, iż na Ziemiach Dawnych 0,57 izb przypada na głowę ludności, na Ziemiach Odzyskanych 0,67, a w całej Polsce — 0,60.

²⁾ Liczba ludności miejskiej i liczba izb mieszkalnych, która posłużyła do obliczenia liczby izb na głowę ludności dla odnośnych lat przedstawia się następująco: Polska w granicach przedwojennych w roku 1931 — 8.785 tys. ludn. i 4.277 tys. izb wg danych spisowych z r. 1931.

Polska w granicach z 1946 r. w r. 1946 — 7.404 tys. ludn. 4.440 tys. izb wg danych GUS'u, i 4.634 tys. izb wg szacunku.

Ziemie Dawne — w r. 1931 posiadały wg szacunku 6,8 mil. ludności i 3,3 mil. izb.

Ziemie Dawne w r. 1939 posiadały wg szacunku 7,4 mil. ludności i 3,6 mil. izb.

Ziemie Dawne w r. 1946 posiadały wg danych GUS'u 5.454 tys. ludności i 3.125 tys. izb.

Ziemie Odzyskane w r. 1946 wg danych GUS'u posiadały 1.950 tys. ludności i 1.315 tys. izb, a wg szacunku 1.509,8 tys. izb.

¹⁾ Taking the data of the census as a base for the above calculation we shall obtain an estimate of 0,57 room per head in Old Territories, 0,67 room per head in Recovered Territories and 0,60 per head in the whole Poland.

²⁾ The number of urban population and the number of rooms upon which the density of occupation was computed are as follows:

Poland in prewar boundaries (1931) popul. — 8.785.000 rooms — 4.277.000 accord. to census of 1931.

Poland in postwar boundaries (1946) — 7.404.000 rooms — 4.634.000 according to an estimation and 4.440.000 according to Centr. Statist. Office.

The Old Territories in 1931 popul. — 6.800.000 rooms 3.350.000 estimated.

" " " " 1939 " — 7.400.000 " 3.600.000 "

" " " " 1946 " — 5.454.000 " 3.125.000 according to Cent. Stat. Office.

The Recovered Territories in 1946 popul. — 1.950.000 rooms — 1.315.200 accord. to Centr. Stat. Office.

" " " " 1946 popul. — 1.950.000 accord. to Centr. Stat. Office.

rooms 1.509.800 — estimated

ENGLISH SUMMARIES

Terms of Trade — essay of estimation.

Mgr T. Witt

This article is confined to a discussion of the foreign trade price movement in the first half of 1947 in comparison with the average price level of 1938. While investigating the post-war situation in which the Polish foreign trade worked since the end of hostilities we must take into consideration not only the general structural changes, which took place in the aggregate of Polish exports and imports, but also recent price tendencies in Polish external trade.

In order to compute the Terms of Trade the real import and export prices — paid and realised by Polish importers and exporters in the first six months of 1947 — were compared with the average foreign trade prices of 1938. Thus the whole non-commercial imports, like UNRRA deliveries and other gifts, were fully excluded from the material analysed.

The shortage of precise statistical data concerning some import prices, especially those of investment goods, makes the final result a rough estimate only.

Changes of export prices.

As regards the post-war Polish exports, both the volume and change of price of coal have an overwhelming influence upon the index number of export prices. The average coal export price rose since 1938 nearly three times, attaining in period analysed the level of \$ 10,57 per ton. This rise of price enlarged the share of coal and coke in the first half of 1947 from 37,8% per cent¹⁾ to 45,7 per cent of the total value of exports. The aggregate of Polish exports includes however, an article — namely sugar — the rise of price of which is still much stronger. Its price index reached 789, due to a very low export price in 1938.²⁾

Although, the rise of price of coal is very favorable for Polish exports, it would appear at first sight that a relatively low price index numbers for textiles, iron and steel manufactures, thus for two large exports groups exert a rather strong downward tendency for the general export-price index, which reached in the first half of 1947 the level of 274³⁾.

Changes of import prices.

In order to solve the problem of food shortages, Poland was forced to import in the period analysed some quantities of cereals and basic foods, as a contrast with the pre-war days when these items were on the export side. The price index numbers for agricultural products and for

livestock and products thereof amounted respectively to 318 and 383, reducing considerably the Terms of Trade. On the other hand the relatively low price index for mineral raw materials — 172, and especially for fuels and lubricants — 162 in comparison with that for coal — 299, is of a high advantage for Polish Trade.

As the general import-price index in the period analysed amounted to 224, the Terms of Trade reached a favorable level of 122 (1938 = 100). This rather high level, however, can rise still higher, as a consequence of the future changes in the structure of foreign trade which may occur with the increase of home agricultural production.

Discrepancy of money earnings in Nationalised Industry.

Mgr W. Iwaszkiewicz

This short survey is confined to analyse the discrepancy of workers' earnings resulting from differences of trade qualification and skill, and due to the different conditions of work in various industries. Other kinds of discrepancy of wages are not included in this article. The analysis, based upon statistical data of Ministry of Industry and Trade, and upon available materials derived from collective wage agreements, excludes further all allocations in kind.

The present collective wage agreements, in comparison with those of the pre-war days, show a discrepancy of wage rates, due to the differences of trade skill, of a slight lower range. The above feature was caused by a tendency to eliminate the phenomenon of the acute discrepancy, and by the fall of the general level of wage rates.

The discrepancy of earnings in different industries seems to be influenced by a similar tendency, though within the individual branches of these industries the diversity of earnings are still remarkable. The trend of wage movement in period analysed is the result of a policy aiming at establishing a uniform wage level in the whole national industry.

Excluding the leather industry, which pays relatively higher earnings than other industries, the discrepancy of wage rates between different industries does not exceed the ratio of 1:1,4. Within the different kinds of industries the discrepancy of money earnings is comparatively stronger: steel and iron show a low discrepancy — much lower than before the war; engineering, however, represents the average discrepancy of a wider scale namely 1:1,8 owing to quite different conditions of production. The textile industry, on the other hand, has a lower discrepancy of earnings, namely: the highest one — 1:1,7 and the lowest — 1:1,1.

The relatively slight discrepancy in steel and iron industry is mainly caused by a ten-

¹⁾ Calculated in 1938 prices.

²⁾ Caused by pre-war dumping policy.

³⁾ See page: 3.

dency to compensate the difficult and hard physical strain by higher wage rates — paid to the workers of a lower skill — than those which would be normally applied in other industries.

The output of timber in Poland.

A. Chlebowczyk

This short note estimates the total wood acreage in Poland (tabl. 1) and the volumen of the total timber output in pre-and post war Poland (tabl. 2), computing the value of this output in 1938 zloties. (Tabl. 3).

Urban Housing Survey in post-war Poland.

K. Kwietnówna

The census of 1931 recorded in so called Old Territories a total of 398.500 urban houses with some 1.499.200 dwellings and 3.250.000 rooms¹⁾. The Recovered Territories, on the other hand, according to the last German survey (1927) totaled 179.200 urban houses, 845.400 dwellings and some 2.630.000 rooms¹⁾. Both the Old and Recovered Territories had a relatively higher percentage of houses with 1 — 4 dwellings, though the percentage of bigger houses was rising in all industrial regions and in principal towns.

The housing conditions in Recovered Territories were much better than those in the Old ones. 56 per cent of the total housing accommodation in Rec. Territories consisted of medium two- and threeroom flats; in Old Territories single-room flats constituted more than 50 per cent of existing dwellings.

The post-war territorial changes — not taking into account the deficiency due to war damage — would enlarge the number of dwellings in Poland by 21,5 per cent net, in comparison with the census of 1931, increasing in the same time the percentage of larger flats. (see table 5). In 1931 56,3 per cent of all urban dwellings in Poland were overcrowded. (density of occupation equal to more than two persons per room). The density of occupation was relatively greater in single- or two- room flats. More than two thirds of all dwellings of this group were overcrowded, instead of one third in the group of three-room flats.

In the period analysed the housing shortage in Rec. Territories almost did not exist, a slight overcrowding was still in single-room only — and an average of 1,25 person per room was recorded for the whole urban area²⁾. The urban density of occupation in Old Territories was in the same time 2,02 persons per room, including such urban areas as Warsaw, Łódź, Lublin, Częstochowa where the overcrowding was considerably above the average for the rest of the country. (see tables: 11—13).

According to an estimate of (IGN) Institute, all Polish towns within post-war state boundaries totaled at the end of 1938 some 7.220.400 rooms¹⁾ with nearly 12 million inhabitants. A similar calculation for the beginning of 1946 gives a total of 4.634.800 rooms¹⁾ with 7,4 million inhabitants³⁾.

¹⁾ One room comprise every kind of housing accommodation.

²⁾ The Rest of Germany had still Better housing conditions.

³⁾ In 1931, Poland within pre-war boundaries had some 0,49 dwelling per head of urban population, but within post-war boundaries — 0,63 dwelling per head.

